

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 266 (11 320)

Poznań, wtorek 9 grudnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

H. Jabłoński w Legnicy

(PAP) Do Legnicy przybył wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Spotkał się on z załogą zakładów mechanicznych „Legmet”, wyspecjalizowanych w produkcji maszyn i urządzeń dla górnictwa metalowego.

Przebywający z wizytą w Legnicy Henryk Jabłoński spotkał się także z kierownictwem i działaczami miejscowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którego jest członkiem honorowym.

Seria konferencji NATO

(PAP) Posiedzeniem „Eurogrupy” NATO rozpoczęła się w poniedziałek seria zimowych konferencji głównych organów Paktu Północnoatlantyckiego. Przewiduje się, że 9 i 10 bm. odbędą się obrady Komitetu Wojskowego NATO oraz obrady Komitetu Planowania Obrony, a 11 i 12 bm. obradować będzie Rada NATO na szczeblu ministrów spraw zagranicznych.

Wycofywanie wojsk syryjskich i jordańskich

(PAP) Syria i Jordania kontynuowały w niedzielę wycofywanie swych jednostek wojskowych z nadwójnej granicy. Potwierdzili to podróżnicy, którzy przyjechali z Damasku do Ammanu drogą lądową. Według ich relacji, choć tu o wzajemne i stopniowe wycofywanie oddziałów, skoncentrowanych od kilkunastu dni po obu stronach granicy syryjsko-jordańskiej.

Odwrot wojsk Syrii i Jordani z nadwójnej granicy nastąpił w wyniku pomyślnych rezultatów saudyjskiej misji mediacyjnej, która pozwoliła uniknąć konfrontacji zbrojnej i załagodziła napięcie między obu krajami. Obecnie podejmowane są próby politycznego rozwiązania kryzysu, jaki powstał w stosunkach syryjsko-jordańskich. W tym celu przybył w niedzielę do Damasku sekretarz generalny Ligi Arabskiej — Szadli Klibi.

Dotkliwe skutki wyłączeń energetycznych w metalurgii

(PAP) Nie ma „zimnej stulecia”, a sytuacja w dostawach energii elektrycznej dla hutnictwa jest jeszcze gorsza niż w I kwartale 1979 r., gdy dotknęła nas ta pamiętna klęska — powiedziano dziennikarzom 8 bm. na spotkaniu w Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali w Katowicach. W okresie od 1 września do 6 grudnia br. wyłączenia energetyczne w hutach stosowano w 98 dniach, przy czym w ciągu 25 dni były drastyczne, tak że huty nie mogły pracować nawet na półobrotach.

Od kilku dni prawie nie pracują popołudniowe zmiany w chorzowskiej hucie „Batory”. W hucie „Zawiercie” wyłączenia stosuje się już także

Polska propozycja zgłoszona w Madrycie

Warszawa zaprasza na konferencję w sprawie rozbrojenia w Europie

(PAP) Polska w uzgodnieniu ze swymi sojusznikami, przedłożyła w poniedziałek 8 bm. na forum madryckiego spotkania KBWE propozycję pogłębienia procesu odprężenia i współpracy. Przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych, Marian Dobrosielski, wniósł propozycję Polski, dotyczącą zwołania konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Polski projekt głosi, że sygnatariusze Aktu Końcowego z Helsinek, przekonani o konieczności podjęcia skutecznych kroków, na rzecz zmniejszenia napięcia, uzgodnili zwołanie konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia. Konferencja taka powinna rozważyć i uzgodnić środki budowy zaufania między państwami, uzupełniając środki już zrealizowane na podstawie Aktu Końcowego środkami które zosta-

ły uzgodnione na obecnym spotkaniu madryckim. Konferencja rozważy i uzgodni posunięcia polityczne i prawno-traktatowe, zmierzające do zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny w Europie, do umocnienia gwarancji bezpieczeństwa wszystkich państw uczestniczących do podjęcia środków na rzecz obniżenia poziomu konfrontacji i koncentracji militarnych, włączając w to ograniczenie działalności wojskowej oraz redukcję sił zbrojnych i zbrojeń.

Konferencja przedyskutuje propozycje, które zostały już, bądź też — mogą zostać wysunięte, rozpatrzy odpowiednie środki, uzgodni konkretne porozumienia, poczynając od środków najprostszych i postępując stopniowo w kierunku środków bardziej złożonych, z uwzględnieniem sukcesywności między kolejnymi etapami. Projekt Polski przewiduje,

że do zadań pierwszego etapu konferencji należeć będzie przede wszystkim opracowanie i przyjęcie środków budowy zaufania; drugi etap będzie poświęcony uzgodnieniu środków, zmierzających do zmniejszenia poziomu konfrontacji i koncentracji militarnej przy uwzględnieniu rezultatów rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia — prowadzonych na innych formach. Uzgodnienia w tych dziedzinach nie mogą przynieść uszczerbku bezpieczeństwu żadnego z państw. Państwa uczestniczące podkreślają, że taka konferencja nie jest skierowana przeciwko interesom państw trzecich i nie przynosi uszczerbku żadnym innym rokowaniom o rozbrojeniu. Zasady procedury, metody pracy i skala podziału wydatków konferencji KBWE, będą stosowane odpowiednio do konferencji.

Dokończenie na str. 2

Życzenia z Polski dla D. Ibarruri

(PAP) W dniu 85 rocznicy urodzin przewodniczącej Komunistycznej Partii Hiszpanii Dolores Ibarruri I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania skierował depeszę z serdecznymi życzeniami i pozdrowieniami.

Spotkanie w SDP

Wymiana poglądów na temat projektu ustawy o cenzurze

(PAP) „Cenzura — jaka?” — taki był temat drugiego „forum” SDP, które odbyło się 8 bm. w Warszawie. Zostało ono poświęcone dyskusji nad projektem ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk; stanowiło okazję do bezpośredniej wymiany poglądów na ten temat przedstawicieli władz administracyjnych oraz reprezentantów środowisk twórczych — współautorów społecznego projektu ustawy o cenzurze.

Plenum ZG ZSMP

Potrzeba przywrócenia tożsamości z interesem młodego pokolenia

(PAP) W Warszawie odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Młodzi działacze za stanawiali się nad swymi najważniejszymi zadaniami w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej.

Głębokiej krytyce poddane zostały m. in. sprawy funkcjonowania ZSMP w przeszłości, programu związku oraz reprezentowania przez niego praw i aspiracji młodzieży robotniczej, wiejskiej oraz uczącej się w szkołach zawodowych. Stwierdzano m. in. potrzebę przywrócenia związku, na wszystkich szczeblach jego działalności, tożsamości z interesem młodego pokolenia, a także zapewnienia warunków służących rozwojowi samorządności i inicjatywy ogniu ZSMP w poszczególnych środowiskach. Akcentowano jednocześnie, że młodej generacji przewodzić musi autentyczny i

otwarty ruch młodzieżowy zapewniający jednemu polityczną młodego pokolenia.

W dyskusji formułowano propozycje dotyczące też zmian programowych i organizacyjnych Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, której funkcje powinny być przede wszystkim inspiratorskie. Stwierdzono, że federacja musi mieć otwarty charakter, że może do niej przystąpić każda organizacja młodzieżowa stojąca na gruncie wypracowanych przez FSZMP zasad ideowo-politycznych.

Na plenum konkretyzowały się również propozycje zwołania III Zjazdu ZSMP, którego zadaniem byłoby dokonanie zmian w programie, statucie oraz we władzach ZSMP — stosownie do przeobrażeń w życiu kraju jakie zaszły i zaszły w ostatnich miesiącach i tygodniach.

Sceny do filmu o papieżu kręcono na krakowskim rynku

(PAP) Od kilku dni krakowski rynek opanowała ekipa filmowa Krzysztofa Zanussiego nakręcająca film biograficzny o papieżu Janie Pawle II zatytułowany „Z dalekiego kraju”. Na płycie rynku z udziałem aktorów i ponad 300 statystów utrwalone były na taśmie sceny wyzwolenia miasta przez oddziały Armii Radzieckiej. W zdjęciach brały udział m. in. oddziały 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej obsługujące 6 czołgów, działa i samochody terenowe.

Kosmiczna wyprawa zbliza się do końca

(PAP) Rozpoczęty 27 listopada br. orbitalny lot Leonida Kizima, Olega Makarowa i Glennadija Striekałowa zbliża się do końca. Załoga zrealizowała zaplanowane prace naprawcze i konserwacyjne na stacji „Salut-6” i przygotowała się do lotu pilotowanego automatycznie.

W poniedziałek kosmonauci sprząkali pomieszczenia stacji, konserwowali aparaturę naukową, przenosili i układali w ładowniku statku „Sojuz T-3” urządzenia i materiały, które powrócą na Ziemię. M.



Uczniowie wielu szkół zawodowych w okresie jesienno-zimowym odbywają praktyki, wchodzące w zakres zajęć szkolnych. Tak też jest w Zasadniczej Szkole Leśnej w Mackiej Woli (woj. śląskie), gdzie praktyczna nauka zawodu odbywa się w terenie. Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli zapoznają się z obsługą pil mechanicznych, obróbką ściętego drzewa i innymi czynnościami związanymi z pracą operatora maszyn i urządzeń.

CAF — fot. Zbraniecki

Spotkanie z I. Gandhi

L. Breżniew prowadzi rozmowy w Indiach

(PAP) Leonid Breżniew wraz z towarzyszącymi mu osobistościami przybył 8 bm. do południa do Indii z 4-dniową wizytą państwową, którą — jak stwierdził — uważa za ważny krok w radzieckiej polityce zagranicznej.

Po południu radziecki gość rozpoczął pierwszą rundę rozmów z premierem Indii, Indirą Gandhi. Tematem rozmów, które potrwać trzy dni, są główne problemy sytuacji w Azji i na świecie oraz stosunki dwustronne.

W środę, po zakończeniu rozmów i podpisaniu wspólnej deklaracji spodziewane jest przemówienie przywódcy radzieckiego na posiedzeniu obu izb parlamentu indyjskiego. Poniedziałkowy „Times of India” pisze, że wystąpienia tego oczekuje się z wielkim zainteresowaniem, ponieważ L. Breżniew może przedstawić w nim stanowisko swego kraju

wobec najważniejszych problemów międzynarodowych.

W przeddzień przyjazdu L. Breżniewa zadowolenie z jego wizyty wyraził Ogólnoindyski Komitet rządzącej Partii Kongresowej (AICC), który 6—7 bm. obradował w Delhi. Przemawiając na sesji, pani Gandhi przypomniała, że ZSRR opowiadał się po stronie Indii we wszystkich krytycznych chwilach niepodległych dziejów tego kraju i wyraziła nadzieję, iż będzie tak nadal.

W tym samym przemówieniu Indira Gandhi wygłosiła pochwałę polityki samodzielności gospodarczej oraz budowy nowoczesnej bazy przemysłowej, naukowej i technicznej — w czym Indie korzystają ze znacznej pomocy ZSRR. Podczas wizyty L. Breżniewa przewidziane jest zawarcie przez oba kraje nowych porozumień o współpracy gospodarczej i innej.

A. R. Eanes ponownie prezydentem Portugalii

(PAP) W niedzielę portugalscy wyborcy po raz drugi z kolei powierzyli urząd prezydenta generałowi Antonio Ramalho Eanesowi. Oficjalne wyniki głosowania w 4042 okręgach wyborczych kraju ogłoszono w poniedziałek w godzinach rannych. Spośród 7,1 miliona uprawnionych do głosowania, głosy oddało 84,3 procenta. Za dotychczasowym prezydentem, generałem Eanesem opowiedziało się 56,43 procent wyborców.

Rywal Eanesa, cieszący się poparciem rządu kandydat

prawicowo-centrystowskiej koalicji Sojusz Demokratyczny, generał Antonio Soares Carneiro uzyskał 40,25 procent głosów. Spośród pozostałych czterech kandydatów powyżej jednego procenta głosów uzyskał major Otelio Saraiva de Carvalho, reprezentujący skrajną lewicę.

Gdy opublikowano wyniki wyborów, Eanes wygłosił krótkie przemówienie do zebranych przed jego kwatery tłumów. Eanes podkreślił, że od niesione przez niego zwycięstwo wyborcze jest zwycięstwem demokracji.

Porywacz samolotu PLL „Lot” w areszcie śledczym

(PAP) Jak wiadomo dochodzenie w sprawie uprowadzenia w dniu 4 bm. samolotu PLL „Lot”, zostało powierzzone przez Amerykanów zachodniobermberskiemu wyśledzcy sprawiedliwości. Sąd Berlina Zachodniego wydał nakaz aresztowania porywacza, 39-letniego Andrzeja Perkla, któremu zarzuca się pogwałcenie wolności osobistej ludzi znajdujących się na pokładzie samolotu oraz zamach na bezpieczeństwo komunikacji lotniczej. Według miejscowego ustawodawstwa, za przestępstwa te grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Z procesem porywacza należy liczyć się w pierwszym kwartale przyszłego roku.

ODGŁOSY

Polska sprawa

To nie tylko my jesteśmy tak bardzo teraz ciekawi tego, co myślimy o nas, o sposobach rozwiązywania naszych trudnych polskich spraw za blisko i daleką zagranicą. Powiedzmy inaczej: gdyby to, co się dzieje w Polsce nie było ważne także dla sytuacji poza naszym krajem — wówczas ani prasa, radio i telewizja, ani też politycy w Europie i poza nią nie poświęcaliby tym sprawom tyle pierwszoplanowej uwagi.

Realia współczesnego świata są takie, że wszystko istotne, co dzieje się w środkowej Europie w sposób decydujący odbija się na klimacie politycznym naszego kontynentu, w tym na współpracy gospodarczej i kulturalnej między Wschodem i Zachodem, a także na stanie równowagi sił. Ta ostatnia — jak wiadomo — oparta jest na dość kruchych podstawach, zawsze zagrożonych perspektywą rozkręcania napięcia militarnego przez nowe zbrojenia, których przecież byśmy nie chcieli potęgować.

Oto i przyczyny, które — nie tylko w Polsce, i nie tylko w świecie socjalistycznym — kazały przyjąć z uczuciem ulgi i optymizmu nadziei stwierdzenie piątkowej rady moskiewskiej przedstawicieli siedmiu państw socjalistycznych, iż „uczestnicy spotkania wyrazili przekonanie, że komunizm, klasa robotnicza i ludzkie prace bratniej Polski potrafią pokonać trudności, jakie wystąpią oraz zapewnić dalszy rozwój kraju na drodze socjalistycznej”.

Ta troska o socjalistyczny kształt przemian w Polsce, takich przemian, które już teraz wnoszą znaczne wartości nie tylko do międzynarodowego ruchu robotniczego — wynika z przeświadczenia, iż gwarancje naszej niepodległości mogą się umacniać tylko w ramach socjalistycznego państwa. Świadomi tego musimy być przede wszystkim my sami. Zarazem powinniśmy lepiej dostrzegać, iż oczyszczona z wypaczeń właśnie trwa socjalistyczna Polska ma nie tylko idea we wsparcie naszych sojuszników, ale jest także potrzebna realistycznie widzącej świat większości innych państw.

TADEUSZ KACZMAREK

Obrady Sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej

Dyskusja nad potrzebami lecznictwa

(PAP) 8 bm. obradowała Sejmowa Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej. W ostatnich tygodniach napłynęło do Sejmowej Komisji Zdrowia kilkadziesiąt listów zawierających postulaty środowiska medycznego. Dotyczą one m. in. spraw placowych, wzrostu dotychczas dochodu narodowego przeznaczanego na ochronę zdrowia i inwestycje w tym dziale gospodarki, poprawy zaopatrzenia w leki, powołania izb lekarskich, poprawy organizacji i efektywności działania społecznej służby zdrowia, spraw inwestycyjnych, doskonalenia modelu kształcenia lekarzy, lepszego wykorzystania Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, poprawy warunków lecznictwa psychiatrycznego, podniesienia poziomu etyki kadr medycznych, wzmożenia walki z alkoholizmem.

Mnogość tych postulatów, napływających od poszczególnych środowisk i grup zawo-

dowych służby zdrowia, a także obywateli, świadczy o ogromnych jeszcze potrzebach naszego lecznictwa. Nad wieloma słusznymi postulatami, zawierającymi duży ładunek spraw do załatwienia, trwają obecnie dyskusje. Należy do nich np. kwestia funkcji i struktury uczelni medycznych w Polsce, będąca przedmiotem prac specjalnej podkomisji w Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. Nie wszystkie postulaty są realne.

Np. poważne wątpliwości budzi żądanie utworzenia przy Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej specjalnego działu zajmującego się sprawami pielęgniarstwa, w którym znalazłoby zatrudnienie pielęgniarki z wyższym wykształceniem. Ich umiejętności — stwierdzono — powinny być spożytkowane w innych niż administracja — dziedzinach.

Np. szkolnictwie. Pewną grupę stanowią postulaty nawzajem się wykluczające, jak np. domagające się rozszerzenia bądź ograniczenia praktyk przywrotnych lekarzy.

Do poszczególnych spraw poruszanych w dyskusji ustosunkowywali się zaproszeni na posiedzenie przedstawiciele trzech związków zawodowych działających w służbie zdrowia: NSZZ „Solidarność”, Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia oraz Polskiego Zawodowego Związku Lekarskiego. Komisja — jak stwierdził jej wiceprzewodniczący poseł Zbigniew Kledecki (SD) — prowadzi obrady — stanowi pierwszą, jedyną jak dotąd płaszczyznę, na której prowadzone są rozmowy pomiędzy tymi organizacjami. Współpraca ta — zdaniem posłów — jest jednak niewystarczająca. Problemy służby zdrowia są tak ważne, że powinny być rozpatrywane przy udziale wszystkich reprezentantów interesów tego środowiska.

W Kaliskim

Tragiczna śmierć 5-letniej dziewczynki

(PAP) We wsi Raczycy w gminie Odolanów (woj. kaliskie) doszło do tragedii, której przyczyną było nielegalne posiadanie broni. W piwnicy swojego domu 15-letni Tadeusz S. znalazł niesprawną dubeltówkę, z dorabianym urządzeniem spustowym bez zabezpieczenia. Jak się później okazało — ukrył ją tam jego starszy brat 22-letni Czesław S., który znalazł ją w kryjówce kłusownika.

Podczas gdy Tadeusz S. oglądał broń nastąpił wystrzał. Znaczna część struty z dwóch naboju trafiła w twarz wchodzącej właśnie do piwnicy 5-letniej Agnieszki W., córki siostry Tadeusza S. Dziewczynka zmarła w szpitalu.

Wobec Czesława S. prokurator zastosował areszt tymczasowy za rzucanie mu nielegalne posiadanie broni i nieumyślne spowodowanie śmierci.

Porozumienie w interesie załóg przemysłu mleczarskiego

(PAP) Zawarte zostało porozumienie pomiędzy Zarządem Centralnym Związku Spółdzielni Mleczarskich w Warszawie a Krajową Komisją Porozumiewawczą Pracowników Spółdzielczości Mleczarskiej NSZZ „Solidarność” oraz przedstawicielami ZG NSZZ Spółdzielczości Mleczarskiej i ZG NSZZ Pracowników Przemysłu Spożywczego. Dotyczy ono ustalen, związanych z prowadzeniem prac przygotowawczych nad nowym układem zbiorowym pracy i kartą pracownika mleczarstwa, uregulowania problemów placowych do czasu wprowadzenia w życie tych dokumentów, funduszu nagród oraz spraw bezpieczeństwa pracy i warunków socjalno-bytowych załóg.

W porozumieniu stwierdzono m. in.:

— Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich w terminie do dnia 15 bm. powoła

komisję mieszaną dla przygotowania układu zbiorowego pracy i karty pracownika mleczarstwa. Komisja składać się będzie z przedstawicieli stron porozumienia, a skład komisji zostanie podany do wiadomości wszystkich załóg. Opracowane projekty obu dokumentów przedstawione zostaną do konsultacji załogom w terminie do 31 marca 1981 roku.

— W oparciu o postulaty załóg do końca stycznia 1981 r. opracowane zostaną kompleksowe programy poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy oraz poprawy warunków socjalno-bytowych załóg.

Podpisując porozumienie jego uczestnicy wyrażają przekonanie, że załogi wszystkich zakładów dołożą wszelkich starań, aby rzetelnie realizować powierzone im zadania produkcyjne i zaspokajać potrzeby konsumentów na artykuły mleczarskie.

Spotkanie z rzecznikiem prasowym KKP NSZZ „Solidarność”

(PAP) 8 bm. we Wrocławiu, odbyło się spotkanie dziennikarzy z rzecznikiem prasowym Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” — dr. Karolem Modzelewskim. K. Modzelewski omawiając aktualną sytuację w kraju podkreślił zasadnicze znaczenie dokonujących się przemian opartych na dialogu i porozumieniu zawartym z rządem. Zwrócił przy tym uwagę na istotne znaczenie w procesie odnowy NSZZ „Solidarność”.

Przedstawił również ocenę udziału środków masowego przekazu w procesie odnowy wyrażając przekonanie, że od odpowiedzialność i rzetelność za publikowane słowa jest istotnym warunkiem demokracji.

Rzecznik udzielił dziennikarzom odpowiedzi na liczne pytania dotyczące problematyki organizacyjnej NSZZ „Solidarność”, spraw statutowych, dostępu nowej organizacji związkowej do środków masowego przekazu itd.

Posiedzenie Komisji Wspólnej

Przedstawiciele Rządu PRL i Episkopatu Polski

(PAP) 8 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski.

Wiele uwagi w toku obrad poświęcono stabilizacji wewnętrznej w naszym kraju, jako czynnikowi niezbędnemu dla pomyślnych losów ojczyzny. Komisja wspólna uznała, że w obecnej chwili konieczna jest rzetelna praca, jak również rozwijanie konkretnych spraw w drodze szczytnych rozmów przedstawicieli władz i zainteresowanych organizacji bez uciekania się do kroków nasilających napięcie. Należy usuwać przyczyny powodujące przerwy w pracy i napięcia.

Komisja Wspólna wypowiedziała się za szybkim wypracowaniem programu odnowy społeczno-moralnej i gospodarczej kraju przy współudziale szerokich warstw społecznych, tak, aby program ten mógł być przyjęty przez cały naród. Jeśli kiedyś, to właśnie dziś, potrzebna jest jednosc wszystkich Polaków bez względu na różnice światopoglądowe czy polityczne, aby zabezpieczyć egzystencję suwerennego państwa i wyjść z istniejących kryzysów.

Przedmiotem rozmów były problemy wychowania dzieci i młodzieży. Przedyskutowano uwagi przedstawicieli Episkopatu do projektu ustawy kontroli prasy, publikacji i widowisk. Komisja omówiła sprawy dostępu Kościoła do środków społecznego przekazu, a także działalność kościelnej organizacji charytatywnej.

W nawiązaniu do ustaleń na poprzednim posiedzeniu, odby-

tym w dniu 21. 11. br. powołane zostały dwa zespoły robocze Komisji Wspólnej.

W skład zespołu do spraw seminariów duchownych weszli z ramienia rządu podsekretarz stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania Czesław Banaś, dyrektor departamentu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki Janusz Steperski oraz z Urzędu do Spraw Wyznań naczelnik Aleksander Wołowicz i Janina Misiuro — sekretarz zespołu, zaś z ramienia Episkopatu ordynariusz Diecezji Gdańskiej, przewodniczący Komisji Episkopatu do Spraw Seminariów Duchownych biskup Lech Kaczmarek, zastępca sekretarza Episkopatu ks. Franciszek Gościński, ks. docent Kazimierz Romaniuk i ks. dr Władysław Bomba.

W skład Zespołu do Spraw Walki z Alkoholizmem i Wychowania do Trzeźwości weszli z ramienia rządu podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, prezes ZG PCK Ryszard Brzozowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania Jerzy Wojciechowski oraz przewodniczący Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego Kazimierz Kukawka, zaś z ramienia Episkopatu ordynariusz Diecezji Siedleckiej, przewodniczący Komisji Episkopatu do Spraw Trzeźwości biskup Jan Mazur, biskup Zygmunt Kamiński, prof. Andrzej Święcicki i ks. Henryk Korza.

Następne posiedzenie Komisji Wspólnej odbędzie się w pierwszej połowie stycznia 1981 r.

Warszawa zaprasza na konferencję w sprawie rozbrojenia w Europie

Dokończenie ze str. 1
rencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie. Rząd PRL proponuje, aby pierwszy etap tej konferencji rozpoczął się w Warszawie w dniu 20 października 1981 r.

W przemówieniu wygłoszonym po przedłożeniu powyższego projektu, delegat Polski wskazał, że w ciągu ponad 5 lat, jakie upłynęły od konferencji w Helsinkach, Europa stała się niestety widownią przyspieszenia i eskalacji wyścigu zbrojeń. Dzieje się to w czasie, gdy ani kraje bogate ani biedne nie mogą udźwignąć ciężaru zbrojeń. Wyścig zbrojeń zwiększa niebezpieczeństwo wybuchu wojny, w tym wojny nuklearnej.

Przedstawiciel Polski podkreślił, że opracowując swój projekt delegacja starała się uwzględnić realistyczne poglądy i sugestie, przedkładane przez wiele krajów KBWE. Wskazując na treść komunikatu z ostatniego spotkania członkowskich Układu Warszawskiego w Moskwie, minister Dobrosielski zwrócił uwagę na poparcie dla spotkania madryckiego w jego poszukiwaniach konstruktywnych rezultatów i tworzenia nowych perspektyw realizacji założeń Aktu Koń-

wego z Helsinek.

W imieniu rządu polskiego — stwierdził na zakończenie przewodniczący delegacji PRL — przedkładam spotkaniu pro pozycję zwołania konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie, łącznie z zaproszeniem rządu polskiego, pragnącego być gospodarzem pierwszego etapu tej konferencji w Warszawie.

Przedstawiciele Jugosławii i ZSRR ustosunkowali się pozytywnie do polskiego projektu. Obecny, piąty tydzień spotkania madryckiego poświęcony jest zarówno przeglądowi realizacji Aktu Końcowego, jak i składaniu nowych propozycji. Polski projekt jest pierwszą inicjatywą na przyszłość, złożoną na madryckim spotkaniu KBWE.

Na konferencji prasowej wiceminister Marian Dobrosielski zwrócił uwagę na konkretny charakter polskiego projektu oraz na to, że uwzględnia on postawy wielu krajów europejskich, z którymi rząd Polski konsultował swoje koncepcje. Za jeden z najbardziej istotnych elementów projektu Polski dywoluta uznał jego otwarty charakter i niezwiązanie go z żadnymi warunkami wstępnymi. (PAP)

Nowy I sekretarz KW PZPR w Częstochowie

(PAP) Wczoraj odbyły się posiedzenia plenarne komitetów wojewódzkich PZPR w Częstochowie, Łomży, Legnicy, Katowicach i Szczecinie. W czasie obrad w Częstochowie dokonano zmian w składzie Egzekutywy i Sekretariatu KW. Dotychczasowy I sekretarz — Józef Grygiel zwrócił się do plenum z prośbą o zwolnienie go z pełnionej funkcji. Plenum przy-

chyliło się do wniosku. Sekretarz KC — Zdzisław Kurowski podziękował Józefowi Grygielowi za wieloletnią pracę na odpowiedzialnych stanowiskach w aparacie partyjnym. W wyniku przeprowadzonych konsultacji plenum wybrało na I sekretarza KW PZPR w Częstochowie Władysława Jonkisa, pracownika naukowego adiunkta Politechniki Częstochowskiej.

KRONIKA DNIA

DYSKUSJA O PROBLEMACH KULTURY

W Pałacu Kultury w Poznaniu odbyło się spotkanie przedstawicieli organizacji i instytucji kultury z Poznania. Uczestniczyli w nim m. in. kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Mieczysław Wojtczak oraz Jerzy Kusia — I sekretarz i Maria Ryndkiewicz — sekretarz KW PZPR w Poznaniu. Dyskutowano o sprawach kierowniczej roli partii w rozwoju i upowszechnieniu kultury, o polityce kulturalnej w nowych warunkach społeczno-politycznych oraz o płaszczyznach współdziałania działaczy społecznych i pracowników instytucji zajmujących się szerzeniem wartości humanistycznych. (zr)

WYSTAWA AMERYKAŃSKIEJ KSIĄŻKI NAUKOWEJ

(PAP) W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarto 8 bm. wystawę publikacji naukowych 10 czołowych wydawnictw uniwersyteckich ze Stanów Zjednoczonych. Zgromadzone na niej ponad 600 pozycji z różnych dziedzin wiedzy. Reprezentowane są prace z zakresu współczesnych problemów gospodarki energetycznej, pedagogiki, historii sztuki, informatyki itd. Zorganizowana przez Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN ekspozycja potrwa do 13 bm.

Projekcja

filmu „Robotnicy 80”

Uzupełniając zamieszczoną wczoraj informację Zjednoczenie Rozpowszechniania Filmów o tym, że projekcja filmu dokumentalnego „Robotnicy 80” odbyła się 7 bm. w Gdańsku, informowaliśmy, iż 8 grudnia film ten wyświetlano w poznańskim kinie „Bałtyk” na seansach o godz. 16, 18 i 20 dla pracowników zakładów HCP i innych fabryk. Wczoraj też odbyła się projekcja filmu „Robotnicy 80” w Warszawie.

Papież Jan Paweł II

na placu Hiszpańskim w Rzymie

(PAP) Zgodnie ze starą tradycją rzymską papież Jan Paweł II udał się 8 bm. z okazji przypadającego w tym dniu Święta Matki Boskiej, pod figurę Madonny wznoszącą się na kolumnie w centrum historycznego Rzymu — przy placu Hiszpańskim.

W czasie przejazdu ulicami, papież oklaskiwany był serdecznie przez mieszkańców Wiecznego Miasta.

W przemówieniu religijnym,

jakie Jan Paweł II wygłosił podczas uroczystości na pl. Hiszpańskim, wskazał na rolę kultu maryjnego w życiu Kościoła.

Wcześniej, przemawiając jak zwykle w południe z okna swej biblioteki do wiernych i turystów zebranych na Placu Św. Piotra, papież nawiązując do święta 8 grudnia oddał w opiekę Matce Boskiej „Włochy, mój kraj ojczysty — Polskę, Europę i świat”.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady śniegu.

Temperatura maksymalna minus 3 stopnie, minimalna minus 10 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie minus 7 stopni, w Pile minus 5 stopni; ciśnienie 1019 hPa czyli 763 mm.

Ozsejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy

redaktora naczelnego Zbiłut Sek — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kądziora, Zygmunt Rola.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-999 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73, 453-31 Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW

Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Zawręć — terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań T-8

250 postulatów

O co chodzi studentom

Rozmowa z mgr. inż. Eugeniuszem Pietrasikiem
dyrektorem Departamentu Wychowania i Spraw Młodzieżowych

— Nielatwo dziś panu i pańskim współpracownikom?

— Oj tak. Do ministerstwa wpłynęło prawie 250 postulatów w sprawach młodzieży akademickiej. Ich nadawcami są rektorzy występujący w imieniu studentów, bądź sami studenci. Postulaty i wnioski złożyli także Socjalistyczny Związek Studentów Polskich.

— Jakich spraw dotyczą?

— Wyodrębniłbym trzy: studenckiej samorządności, zmian systemowych w uczelniach, kwestii socjalnych. Z naszego punktu widzenia — najważniejszą sprawą jest nowa rola studentów w samorządzie akademickim.

— O co tu chodzi?

— Studenci pragną zwiększenia swojego przedstawicielstwa w senacie. Ministerstwo nie ma nic przeciwko temu. Uważamy, że w zależności od specyfiki szkoły wyższej — w składzie senatu studenci mogliby mieć nawet jedną trzecią części miejsc. Proponujemy, by studenci zasiadający w organach kolegialnych uczelni mieli głos stanowczy, a nie doradczy. Ponadto uważamy, że władze uczelni powinny umożliwić studentom, a zwłaszcza członkom kół naukowych udział w zebraniach naukowych wydziałów, instytutów, zakładów i katedr. Proponujemy rozważenie postulatów o utworzeniu na każdym wydziale rad roku, które byłyby otwartym forum całej młodzieży akademickiej służącym rozstrzygnięciu jej spraw.

— Mówi pan: chcemy, proponujemy. Jaka jest pewność, że na tym się nie skończy?

— Po przedyskutowaniu tej lutowej propozycji i zaakceptowaniu ich przez środowisko akademickie chcemy im dać miejsce w zmienionej ustawie o szkolnictwie wyższym. Sądzimy, że powinna ona wejść w życie z początkiem nowego roku akademickiego.

— Na co mieliby wówczas wpływ studenci?

— Na wszystkie sprawy dotyczące działalności finansowej, programowej, naukowej, wydawniczej uczelni. Ministerstwo zamierza bowiem znacznie rozszerzyć kompetencje uczelni w tych dziedzinach, zwiększyć autonomię wszystkich władz umożliwiających im zarządzanie uczelnią.

— Studenci będą mieć więc głos decydujący w sprawach kształtowania programów tak

często przez siebie krytykowanych. Będą mogli wpływać na zatrudnianie nauczycieli akademickich i ich bieżącą ocenę. Z tym, że postulowana przez studentów forma konkursów przy zatrudnianiu nauczycieli akademickich pozostawiamy do decyzji władz uczelni.

— Wygląda na to, że większość postulatów młodzieży akademickiej ministerstwo uważa za słuszne.

— Tak, ale ponad połowa wniosków i postulatów nadesłanych do ministerstwa nie jest naszą sprawą. Ich załatwienie nie leży w kompetencjach samych uczelni. Na przykład studenci postulują, by resort uchwalił wszystkie suplementy do regulaminu studiów tak, aby był on jednolity dla wszystkich uczelni. My na to odpowiadamy: kochani, wszak różnorodna interpretacja regulaminu jest waszym przywilejem. Dopasowujecie regulamin do specyfiki swojej uczelni, jak wam się podoba. Sprawa resortu jest tylko opracowanie bardzo ogólnych, ramowych zarysów regulaminu. Również nie jest sprawą ministerstwa ustalanie godzin pracy uczelnianej biblioteki (był taki postulat!), czy zmiana proporcji między ilością wykładów i ćwiczeń na danej uczelni.

— Wracając jednak do postulatów. Wiele z nich można chyba spełnić nie czekając na uchwalenie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym.

— Działania takie już podjęliśmy. Poszerzone zostały składy senatów przez zwiększenie w nich liczby studentów. Od roku już uczelnie mają możliwość wprowadzania znacznego zindywidualizowania programów nauczania. Mogą one decydować o doborze przedmiotów w ramach 40 proc. zajęć na danym roku. Ministerstwo poszło dalej: uczelnie jeśli zechcą mogą całkowicie konstruować własne programy studiów. Ministerstwo zastrzega sobie tylko prawo kontroli nad tą działalnością. Z innych załatwionych, a postulowanych przez studentów spraw: uprościliśmy procedurę wydawania przez władze uczelni zgody na wyjazdy zagraniczne studentów, podnieśliśmy wysokość stypendiów studenckich o 400 zł, przekazaliśmy senatom sprawy wydawnicze zastrzegając, że 75 proc. papieru ma być przeznaczane na podręczniki akademickie. To powinno polepszyć

tylko krytykowane przez studentów zaopatrzenie w podręczniki, zwłaszcza że resort otrzymał dodatkowy przydział papieru w wysokości 400 ton. W toku są prace nad weryfikacją programów zajęć politycznych i nad analizą możliwości zwiększenia liczby dodatkowych, bezpłatnych kursów nauczania jezyków obcych.

— Które z postulatów są szczególnie trudne do załatwienia?

— Zlikwidowanie obecnego systemu preferencji przy przyjęciu na studia i zastąpienie go nowym. Według naszych badań punkty preferencyjne powodują w uczelniach wzrost liczby młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Nie mniej prowadzimy dalsze prace i kolejne propozycje zmian przedstawimy do społecznej konsultacji w terminie do 15 grudnia br. Jeśli potrzebne będą zmiany, przedstawimy projekt rządowi do 15 lutego 1981 roku.

— Jakich postulatów resort nie może załatwić?

— Tych, które związane są z inwestycjami: wymagają poważnego zwiększenia liczby miejsc w stołówkach i akademikach. Prawdopodobnie nie otrzymamy żadnych dodatkowych środków na inwestycje w najbliższych dwóch latach. Musimy więc lepiej gospodarować posiadanymi środkami, kolejno zaspokajając najpilniejsze potrzeby. Nie jesteśmy też w stanie załatwić spraw związanych z zatrudnianiem absolwentów, choć uznajemy zasadność modyfikacji tego systemu. Z inicjatywy Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych został już powołany przyresort komisji, który do dnia 31 marca 1981 r. przedstawi szczegółowe propozycje zmian systemowych.

— Co z rejestracją niezależnych zrzeszeń studenckich?

— Obecnie w resorcie nie ma my wniosku o rejestrację NZS. O ile takowy wpłynęł, jesteśmy gotowi załatwić go pozytywnie w oparciu o obowiązujące przepisy zawarte w rozporządzeniu dotyczącym organizacji studenckich z 1960 r. Równocześnie trwają prace nad przygotowaniem nowego rozporządzenia dotyczącego organizacji studenckich. Ma ono wejść w życie do 20 grudnia br.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała

HALINA SZYPUŁSKA

Jak jest z mięsem, każdy wie. Skup żywego zwierzęcia spada i przez czas jakiś nadal spadać będzie. Także w Leszczyńskim, słynącym z najintensywniejszej w kraju hodowli trzody chlewnej. Planuje się tam skupić w 1980 roku 53 000 — 54 000 ton żywego wieprzowego, bydła i owiec (wobec skupionych 58 000 ton w roku ubiegłym). Paradoksalnie jednak — mimo spadku skupu — odczuwa się w Leszczyńskim niedobór zwierząt rzeźnych. Hamowany bywa skup, sztuki nadające się już do uboju nie potrzebnie zajmują miejsca w oborach i chlewniach, jedzą „nadprogramową” paszę i swą przedłużoną egzystencją przysparzają rolnikom i całej gospodarce strat.

Sytuacja taka występuje w województwie leszczyńskim nie od dzisiaj. Przyczyną główną jest niedostateczna zdolność ubojowa rzeźni w Lesznie, Kościanie i Rawiczu oraz nieregularny odbiór zwierząt przez rzeźnię we Wrocławiu, Legnicy, Wałbrzychu i innych miejscowościach Dolnego Śląska, dokąd trafia blisko 2/3 całego skupowanego w Leszczyńskim żywca.

Na dalekich przerzutach sprzedawanych przez rolników zwierząt rzeźnych ani hodowcy, ani pośredniczące gminne spółdzielnie nie tracą. Ale straty są i odbijają się na zaopatrzeniu rynku w mięso. W wyniku długotrwałych i dalekich wędrowek zwierząt do rzeźni mnożą się upadki, powstają nadmierne ubytki na wadze, gorsza jest jakość mięsa ze zmaltretowanych swą ostatnią wędrowką zwierząt.

Racjonalnym rozwiązaniem byłoby ubijanie tych bydląt jak najbliżej miejsc hodowli, w dużych rzeźniach, posiadających możliwości zagospodarowania odpadów poubojowych. Z grubszą podzielną tusze wędrowałyby do małych masarni w miastach lub najpierw do chłodni, aby w bezpośredniej bliskości konsumentów przerobić je na kotlety, kielbasy, serdelki i paszety. Takie byłoby rozwiązanie optymalne. Tymczasem jednak stare rzeźnie w Leszczyńskim dalece pozostały w ty-

Nawet świnie muszą czekać w kolejce do rzeźni

Straty, których można uniknąć

le ze swoimi zdolnościami ubojowymi, wobec wielokrotnie pomniejszonego w minionym dziesięcioleciu pogłowia trzody i bydła. Na dodatek w swoim czasie bliska realizacji koncepcja budowy nowych, dużych zakładów mięsnych pod Rawiczem, spowodowała zaniedbanie techniczne i inwestycyjne rzeźni-starszek w Lesznie i Kościanie. Ponieważ nie budowy rzeźni pod Rawiczem i coraz większa awaryjność urządzeń starych rzeźni mszczą się teraz dezorganizacja skupu i uboju zwierząt. Tak więc nie tylko klienci czekają w ogonkach za mięsem, ale nawet świnie bez kolejki nie mogą się stać mięsem.

Okazuje się jednak — i od dawna nie jest to tajemnicą — że dotychczas nie zostały wykorzystane wszystkie możliwości uboju trzody chlewnej i bydła na terenie Leszczyńskiego. Tzw. „luzy” mają 22 masarnie gminnych spółdzielni, znajdujące się w gestii Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych w Lesznie. Masarnie te — małe, trochę większe — za podstawowe swe zadanie mają ubój na lokalne potrzeby i przetwórstwo dwóch, trzech czy pięciu świńek dziennie. W minionych latach — z racji drastycznego ograniczenia przydziałów mięsa dla terenów wiejskich — wielu masarni gminnych nie miało właściwie co robić, niektórzy wręcz musieli się przekwalifikować, zaś na drzwiach niektórych masarni pokryły się rdza kłódki. Wszystko to przy chronicznym tłoku w rzeźniach. Dopiero od stosunkowo niedawna Zakłady Mięsne we Wrocławiu — jedyny dysponent „masy mięsnej” na terenie Leszczyńskiego — raz po raz wydają zlecenia na ubój

żywca w masarniach GS, ponad potrzeby lokalne, ustalone w rozdzielnikach. Mięso to, przede wszystkim szynki, musi być oddane do chłodni, co do kilograma. Ale w końcu o to chodzi, żeby jak najszybciej i najbliżej chlewa ubić, a nie wozić świnia po kraju żywcem, narażając w podróży na utratę zdrowia lub życia.

Z obliczeń WZSR w Lesznie wynika prosta zależność: upadek (bądź ewidentna strata mięsa dla naszego rynku) od odległości i długości drogi transportu zwierząt do rzeźni. Ta sama instytucja obliczyła, że przy dzisiejszym „umaszynowaniu” lokalnych masarni można by tam ubijać dodatkowo w ciągu roku 50 ton żywca (około 20 samochodów ciężarowych). Potrzebna byłaby na to zgoda Zakładów Mięsnych, a także racjonalna dyspozycja mas mięsnej, aby nie zdarzały się absurdy, kiedy to krowa spod Leszna czy Gostynia jedzie oddać życie w Legnicy lub Wrocławiu, skąd jako półtusza wróci do sklepów mięsnych w Leszczyńskim (a tak się, niestety, często zdarza).

Rzecz w tym, aby obecnie przełamać partykularne interesy i niechęć do racjonalnej współpracy mimo wojewódzkich i resortowych granic, zlikwidować problem dalekich przerzutów żywca z Leszczyńskiego, póki nie powstałby tam nowoczesna i duża rzeźnia. A to, ze względu na drastyczne dziś cięcia inwestycyjne, prawdopodobnie melodia odległej przyszłości.

Trudno jednakże godzić się z nadmiernymi upadkami transportowanych do rzeźni zwierząt. Jakże są te straty,

Dokończenie na str. 4

TOMASZ TALARCZYK

Praktyczne dla rolników

Kombinat Maszyn Rolniczych „Agromet-Pilmet” we Wrocławiu wytwarza małe opryskiwacze roślin. Ich pojemność — od 5 do 100 litrów. Są to aparaty poszukiwane przez ogrodników i rolników indywidualnych. Na zdjęciu — produkcja zbiorników do opryskiwaczy.

CAF — fot. Wołoszek



ECHA naszych publikacji

Typowe: odpowiedzialnych brak

Takim nadtytułem ze znakiem zapytania zaopatrzyliśmy interwencyjny raport publikowany w „Głosie Wielkopolskim” z 3 września br. („Gdy grzezną w westyżu”). Trzeba było ponad dwóch miesięcy na uzyskanie w tej sprawie wyjaśnień od wszystkich zainteresowanych. Dopiero teraz więc do niej wracamy.

Przypomnijmy: ostatni raz temu Ministerstwo Rolnictwa zakupiło w NRD dwie bazy amoniaku ciekłego, stosowane jako nawóz. Jedną z nich zmontowana została w Wąlczu (woj. pilskie), lecz od siedmiu lat stoi tam bezużytecznie. Nigdy nie była eksploatowana, ponieważ na czas nie zbudowano bocznic kolejowej, ministerstwo nie zakupiło w NRD dodatkowego niezbędnego sprzętu, m. in. cystern (u naszych sąsiadów rozładunku dokonuje się w systemie dolnym, w Polsce zaś — w systemie górnym), polscy robotnicy nie zostali o producenta przeszkoleni w obsłudze urządzeń, wreszcie — kiedy

Dokończenie na str. 4

Zalecenia kompleksowego budowania spółdzielczych osiedli są na ogół tylko zaleceniami. Prawie wszędzie brakuje podstawowych obiektów towarzyszących. Dzieje się tak od kilku lat, kiedy przestano wykonywać roczne zadania budownictwa mieszkaniowego. Z dwójga złego wybrano pozornie mniejsze — realizowanie w pierwszej kolejności mieszkań. Doprowadziło to do końca do paradoksu — osiedla składają się niemal wyłącznie z „domów”.

Biorąc pod uwagę wydłużającą się kolejkę oczekujących na nowe lokum, częściowo jest to uzasadnione. Jednak w granicach zdrowego rozsądku. Pozbawienie osiedli — zwłaszcza położonych z dala od śródmiejskiej zabudowy — podstawowych placówek handlowych, usługowych i socjalnych wypaczyło słusne założenia spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego.

Poznań pod tym względem nie stanowi wyjątku. Niezadawalająca jest realizacja planu „mieszkańców”, ale znacznie większe zaległości narosły w budownictwie towarzyszącym. Na wszystkich osiedlach częściową rekompensatą niedostatku tych obiektów są tymczasowe placówki. Do ich organizowania zmuszone zostały spółdzielnie mieszkaniowe. Urządzanie rozmaitych sklepów i punktów usługowych w pomieszczeniach piwnicznych oraz parterowych zostało nie-

jako z konieczności usankcjonowane. W przeciwnym razie życie mieszkańców nowo budowanych osiedli byłoby nie do zniesienia. Dążeniem zaś każdej poznańskiej spółdzielni mieszkaniowej, gospodarza i użytkownika osiedli, jest zapewnienie lokatorom jak najlepszych warunków, także socjalnych. Z braku więc obiektów towarzyszących powstają

Bez żłobków, przedszkoli i sklepów

Na osiedlach tylko domy?

tymczasowe placówki. Jest ich dużo na poznańskich osiedlach. Szkolę w tym, że niewiele z nich przeznaczono na mieszkanie. Mały sklep można urządzić w piwnicy. I tak się też dzieje. Natomiast przedszkola lub przychodnie zdrowia lokują się w parterowych izbach. Każdego roku — z tego właśnie powodu — spółdzielnie mieszkaniowe tracą wcale po każdej liczbie lokali.

W tym roku na przykład w Chartowie — Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” przeznaczyła 10 mieszkań na trzy przedszkola i jedną przychodnię dziecięcą. W pierwszym kwartale przyszłego roku ma powstać tam kolejne przedszkole także w adaptowanych na ten cel trzech

mieszkań. Również na poznańskim Osiedlu im. M. Kopernika w lokalach mieszkalnych urządzono dwie przychodnie — ogólną i dziecięcą. Wprawdzie koszty adaptacji ponoszą poszczególne resorty, jednak zdarza się — jak na tym ostatnim osiedlu — że dostosowaniem lokali do potrzeb przychodni zdrowia zajęła się spółdzielnia mieszka-

niowa. Zresztą nie to jest najważniejsze za czyje pieniądze organizowane są takie placówki, ale fakt, że obecnie w Poznaniu na spółdzielcze mieszkania czeka około 80 000 członków i kandydatów. Każdy więc lokal przeznaczony na inny cel komplikuje rozwiązywanie spraw mieszkaniowych.

Poznańska spółdzielczość łowi się i tróci, by brak planowanych przecież na każdym osiedlu obiektów towarzyszących zastępować tymczasowymi placówkami. Są to wszakże kosztowne pośredki. Organizowanie rozmaitych placówek socjalnych w mieszkaniach umniejsza przecież ich liczbę do rozdziału wśród oczekujących na spółdzielcze lokum. Tym samym wydłuża

się kolejka po spółdzielcze mieszkanie. O kłopotach poznańskich budowlanych pisaliśmy niejednokrotnie. Są wśród nich trudności niezależne od dobrej czy złej woli przedsiębiorstwa. To przede wszystkim niedostatek niektórych surowców i materiałów budowlanych, odpowiednie sprzętu. Jeśli do tego dodać nie zawsze należytą organiza-

wobec wydłużającej się kolejki oczekujących — ma duże znaczenie. Trzeba zatem podjąć takie działania, by nie uszczuplać — kosztem organizowania w mieszkaniach placówek socjalnych — liczby oddawanych do użytku izb. War to rozważyć ten problem jeszcze przed ostatecznymi decyzjami o zadaniach budownictwa mieszkaniowego w latach 1981-1985. Chodzi przede wszystkim o kompleksowe realizowanie spółdzielczych osiedli, a więc oprócz domów — także podstawowych obiektów towarzyszących. W przeciwnym razie coraz więcej lokali trzeba będzie przeznaczać na zastępcze placówki usługowe i socjalne. Jeśli poszczególne resorty stać na ich urządzanie w mieszkaniach, to w końcowym rozrachunku bardziej ekonomiczne jest budowanie planowanych na każdym osiedlu takich obiektów.

Tworzenie tymczasowych placówek w mieszkaniach tylko pozornie jest niedrogi. W rzeczywistości są to kosztowne przedsięwzięcia. W dodatku kiedyś — po zbudowaniu projektowanych obiektów socjalnych na każdym z poznańskich osiedli — obecnie przeznaczonych na ten cel mieszkań znowu wymagać będą przeróbek. Dla tego tak ważne jest podjęcie rozważnych i racjonalnych decyzji w sprawie kompleksowej realizacji spółdzielczych osiedli w przyszłej 5-lacie.

ANNA SIEKERSKA

Wydarzenie w świecie literackim Sztokholmu

Odczyt Czesława Miłosza w Akademii Szwedzkiej

(PAP) Prawdziwym wydarzeniem w świecie literackim Sztokholmu był odczyt, wygłoszony 8 bm. w Akademii Szwedzkiej przez tegorocznego laureata literackiej nagrody Nobla, Czesława Miłosza. W wypełnionej do ostatniego miejsca sali znaleźli się członkowie Akademii, czołowi pisarze i poeci, dyplomaci, a także ci miłośnicy literatury i poezji, którym udało się otrzymać zaproszenia. Nie było to proste, ponieważ liczba chętnych wielokrotnie przekraczała liczbę zaproszeń przygotowanych przez Akademię Szwedzką.

Miłosz od razu na wstępie ujął wszystkich słuchaczy, rozpoczynając odczyt recytacją jednego ze swoich wierszy, najpierw po polsku, a potem po szwedzku. Treścią samego wykładu były rozważania pisarza na temat roli literatury i poezji we współczesnym świecie, osobiste wspomnienia i refleksje, uwagi o warsztacie twórczym. Odczyt przyjęło serdecz-

nymi, długotrwałymi oklaskami.

Czesław Miłosz jest bez wątpienia centralną postacią tego rocznych uroczystości noblowskich, na których zresztą zawsze laureaci nagrody literackiej cieszyli się największą popularnością i byli podejmowani w Sztokholmie ze szczególnymi honorami. Dziennikarze szwedzcy i zagraniczni (w tym także polscy) dosłownie oblegali hotel, w którym pisarz się zatrzymał, prosząc o wywiad czy wypowiedź. Udało się to dotychczas tylko nielicznym, ponieważ Miłosz ma niezmiernie wypełniony program oficjalny.

Mimo tych przeszkód i trudności sztuka uzyskania wywiadu udało się reporterowi sztokholmskiego dziennika „Svenska Dagbladet”. Miłosz powiedział mu m. in., że mimo 30-letniego pobytu za granicą, po równo pisze, jak i myśli po polsku. Może po prostu zaczął mówić w ten język? — dodał. Mówiąc o swych planach twór-

czych na najbliższą przyszłość stwierdził, że zamierza kontynuować przekład biblii, a zapytany, jak sobie w ogóle wyobraża dalsze życie i pracę po otrzymaniu Nobla, odpowiedział z humorem: „czyżby pan uważał, że nagroda ta będzie czymś w rodzaju pocaunku pożegnającego? Jeśli tak, to nic z tego. Zrobię wszystko, aby tak nie było”.

Radio szwedzkie nadało, w poniedziałek audycję poświęconą twórczości Czesława Miłosza, na którą złożyły się — recytowane w języku polskim i szwedzkim — wiersze z różnych okresów twórczości laureata. Poprzedniego dnia półgodzinny program o życiu i twórczości Czesława Miłosza emitowała telewizja. Z programu tego warto przytoczyć jedno stwierdzenie pisarza: w mojej twórczości potrafię się wypowiadać tylko po polsku. Mogę pisać po angielsku, ale jest to poezja, że tak powiem, drugiej kategorii”.

Zapobiec wyścigowi zbrojeń

Zakończyły się obrady Pugwash

(PAP) W Genewie zakończyła prace kolejna konferencja Pugwash. Przedmiotem obrad były problemy ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie. Uczestniczyli w niej naukowcy, politycy i wojskowi z prawie 20 krajów. Delegaci przyjęli oświadczenie, w którym podkreśla się pilną potrzebę ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie oraz kontynuowania dialogu radziecko-amerykańskiego w tej dziedzinie, aby zapobiec nowej rundzie wyścigu zbrojeń.

W dokumencie wyraża się poważne zaniepokojenie w związku z ogłoszoną przez Waszyngton tzw. dyrektywą 59, przewidującą możliwość prowadzenia „ograniczonej wojny jądrowej”. Realizacja tej doktryny — stwierdzali w swych wystąpieniach mówcy — nieuchronnie doprowadziłaby do katastrofy światowej.

Awaria w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni

(PAP) W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni z nieustalonych jeszcze przyczyn nastąpiła awaria w instalacji acetylenowej. Nastąpiło uszkodzenie rurociągów w kilku miejscach. Awaria spowodowała przerwanie prac monterskich i kowalskich na niektórych wydziałach.

Specjalnie powołana komisja bada przyczyny uszkodzeń i ich rozmiary.

H. Hupka nie pisał do papieża

(PAP) Prezes osławionego „Związku Wypędzonych” działającego w RFN — Herbert Hupka skierował do PAP list, w którym demantuje informacje o tym, że w czasie wizyty papieża Jana Pawła II w RFN przesłał do niego list z radami na temat tego co ma mówić do mieszkańców Republiki Federalnej. Rozumiejąc zażalenie H. Hupki posądzając go o próbę korespondencji z polskim papieżem oświadczył, że list ze wspomnianymi radami pod adresem papieża wysłany został przez członków czy działaczy „Związku Wypędzonych” o czym wspominał liczne źródła.

Straty, których można uniknąć

Dokończenie ze str. 3

to tajemnica Zakładów Mięsnych. Można co najwyżej snuć analogie — otóż na 42 000 ton żywcza skupionego przez pion WZSR w Lesznie, bezpośrednio z zagród (z pominięciem spédów) i w „luskusowych” warunkach dowiezionego do rzeźni w ciągu 3, 4 czy 5 godzin od wyprowadzki z chlewni — padło 40 ton. Jakież muszą być straty wśród żywcza najpierw gromadzonego na spédach i trafiającego do rzeźni często po dwóch dniach?

Jedynym obecnie sposobem

ograniczenia tych upadków i nadmiernych strat na wadze jest upowszechnienie bezpośredniego odbioru zwierząt rzeźnych z zagród. Do tego jednak w samym tylko województwie leszczyńskim potrzeba by było 30 dodatkowych cięzarówek.

Powyższe przykłady dowodzą, że kolejki po mięso, w których marującej coraz więcej czasu, spowodowane są nie tylko niedostatecznym poziomem hodowli, lecz także zaniedbaniami lub słabościami w skupie i przetwórstwie mięsnym w kraju.

TOMASZ TALARCZYK

siadamy bowiem dokumentację fotograficzną. Może te, które dotyczyły balaganu i braku dozoru? W tym zakresie nasze spostrzeżenia potwierdza wicewojewoda R. Jachnik: „W związku ze stwierdzeniem balaganu na budowie w stosunku do dyrektora PP Rolnego w Wałczu, Zjednoczenie PPR wyciągnęło konsekwencje służbowe, zobowiązując go do natychmiastowego uporządkowania placu budowy i zabezpieczenia istniejących urządzeń przed niszczeniem. Wytknięte niedociągnięcia nie powtórzą się i dalsza realizacja inwestycji, mimo ogólnie znanych trudności, przebiegać będzie prawidłowo, zgodnie z przyjętym harmonogramem”.

No i bardzo dobrze. Szkoda tylko, że tak późno. Co się zaś tyczy braku odpowiedzi na pytania personalną odpowiedzialność za błędne decyzje, lekceważenie obowiązku nadzoru i marnotrawienie milionów złotych — coż: nie tylko tym razem trudno znaleźć winnych. Obarczanie przez Zjednoczenie PPR dyrektora J. Juroszka wyłączną odpowiedzialnością wydaje się być nieporozumieniem. Nie tylko na najniższych szczeblach administracji gospodarczej trzeba szukać osób, które zaciągnęły długie składające się na dwadzieścia miliardów dolarów.

Z. R.

sport-sport

Prasowe echa meczu Malta - Polska

(PAP) Maltańskie dzienniki poświęcają wiele miejsca spotkaniu na stadionie „Gżira”. Największy dziennik „The Times” zatytułował sprawozdanie „Puchar Świata eksplodował skandalem — mecz przebrany”. Oceniając grę polskich piłkarzy dziennik wyróżnia szczególnie Marka Dziubę, który był też ulubieńcem fotoreportera „The Times”, gdyż jego zdjęcia zdobył ten komentarz. Dziennik zastanawia się jakie konsekwencje grozić mogą Maltańskiemu Związkowi Piłki Nożnej (MFA). Autor liczy się z tym, że stadion „Gżira” zostanie zamknięty, wówczas kwietniowy mecz Malta — NRD odbywałby się poza wyspą. Najprawdopodobniej w południowych Włoszech. Mało realnie wydaje się komentatorowi, by spotkanie to rozegrane zostało na Gżira przy zamkniętych „drzwiach”. Nie wyklucza

się też możliwości, że Malta zostanie zdyskwalifikowana i wyłączona z eliminacji mistrzostw świata 1982. Podobny przypadek miał już miejsce przed 2 laty. FIFA zastosowała podobną sankcję w stosunku do Iraku po meczu z Kuwejtem.

Dziennik „Daily News” zamieszcza całą kolumnę zdjęć ze spotkania Malta — Polska, ale tylko jedno ilustrujące przebieg wydarzeń po przerwie meczu. Dziennik przytacza opinie trenera Malty Victoria Scerri, który stwierdził między innymi: „nie ustępowaliśmy Polakom pod względem technicznym. Ale goście przewyższali nas przygotowaniem fizycznym. Malta rozegrała bardzo dobry mecz w pierwszej połowie, miała też udany początek w drugiej. Moim zdaniem — druga bramka dla Polaków padła po wcześniejszym ewidentnym spalonym”.

Rekord Polski

młodej pływaczki Lecha

Na basenie przy ulicy Chwałkowskiej odbyły się zawody pływackie dzieci roczników 1972—73 oraz 1970—71 nazwane „I Poznańskimi Mikołajkami”. Podczas tych zawodów zgłoszono próbę bicia rekordu Polski w kategorii juniorek młodszych na dystansie 200 m st. zmiennym. Próba się udała i rekordzistką Polski na tym dystansie jest Renata Wróbel (Lech) z czasem 2.40,0.

Wśród dzieci najlepiej spisali się reprezentanci Warty Poznań zajmując 12 czołowych miejsc w grupie młodszej i 9 w grupie starszej. (leg)

Puchar WCT

W. Fibak — J. McEnroe w pierwszym meczu

Dzisiaj w Maurice Richard Arena w Montrealu rozpoczyna się międzynarodowy turniej tenisowy o Puchar WCT. Startuje ośmiu tenisistów, w tym także Wojciech Fibak. Polak gra w jednej grupie z Johnem McEnroem, Ilie Nastase i Vijayem Amritrajem. W drugiej grupie wystąpią Jimmy Connors, Peter Fleming, Harold Solomon i Shlomo Glickstein. W pierwszym spotkaniu przeciwnikiem Fibaka będzie faworyt turnieju John McEnroe. Do finału kwalifikują się z każdej grupy dwaj najlepsi tenisiści.

Barbórkowy turniej kręglarzy

W Łaziskach Górnych rozegrano II ogólnopolski turniej barbórkowy, będący jednocześnie sprawdzianem dla członków kadry narodowej. W imprezie startowało 30 zawodników. Wśród kobiet pierwsze miejsce wywalczyła G. Kocan — 795 pkt., przed K. Borucką — 773 pkt. (obie Zielony Tor Kędzierzyn) i L. Nadstoga (Czarna Kula) — 760 pkt. W konkurencji mężczyzn kolejność była następująca: 1. L. Zurczak — 1612 pkt., 2. J. Piela — 1612 pkt., (oba Czarna Kula), 3. A. Wytych (Pilica Tomaszów) — 1606 pkt.

Po tych zawodach Polski

(wił)

Spotkanie młodych sportowców

W „Arenie” odbyło się wieczór podsumowania występów młodych sportowców naszego regionu w VII Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Na to spotkanie zaproszeni zostali wszyscy sportowcy, dzięki którym ekipa poznańska zajęła w generalnej klasyfikacji III miejsce wspólnie z Nowym Sączem zdobywając 102 pkt. oraz 47 medali — w tym 18 złotych, 15 srebrnych i 14 brązowych.

Za godną postawę sportową mło-

dzieży i ich trenerom wręczono skromne upominki. Za najlepszego sportowca poznańskiej ekipy uznano Renate Jaskowiak, która zdobyła 5 złotych medali w gimnastyce artystycznej.

W punktacji klubowej jaka była prowadzona podczas VII OSM najlepiej z poznańskich klubów spisała się Warta Poznań zajmując 12 miejsce, Lech był 13, Szkoła Podstawowa nr 1 — 24, Olimpia — 34 i Poznań 69. (leg)

PONIEDZIELNE opinie

Prowadzący w dotychczasowych rozgrywkach II ligi — wspólnie ze Stalą Stocznia Szczecin — siatkarze Poznańscy zdobyli jeden punkt w meczu wyjazdowym z Gwardią Srebrno.

Trener siatkarzy Poznań — WIESŁAW KWIEK: — Zaskoczeni zostaliśmy warunkami w jakich przyszło nam grać mecze. Sala sportowa Gwardii, niska z liniami boiska dochodzącymi do ścian nie odpowiadała naszym zawodnikom, przyzwyczajonym do gry w całkiem odmiennych warunkach. Tak że brak chorującego Madonkiego poważnie osłabił zespół, który nie potrafił mimo tych przeciwności zagrać tak, aby odnieść zwycięstwo.

W pojedynku rewanżowym było znacznie lepiej. Najciekawszy był piąty set w którym prowadziliśmy już 9:0. Gwardziści potrafili się jednak zmobilizować i wyrównali na 14:14. Ostatnie dwa punkty zdobyliśmy jednak my i tym samym odnieśliśmy zwycięstwo. (kar)

Na 14 dni przed mistrzostwami Polski w akrobatyce sportowej

drużyna AZS AWF Poznań wywalczyła trzecie miejsce.

Trener poznańskich — JOZEF ŚLUSAREK: — „Dla mnie żadną niespodzianką nie jest tytuł mistrzowski wywalczony przez zawodników Stali Rzeszów. Uważam, że czołowa trójka w akrobatyce — do której i my się zaliczamy — jest tak wyrównana, że iut szczęścia mógł przeważać szale zwycięstwa na którąkolwiek stronę. Z występu moich podopiecznych jestem raczej zadowolony, choć pozostał pewien niedosyt, bo nie ustrzegliśmy się paru potknięć. Trzecie miejsce nie wątpliwie jest też sukcesem i plan jaki założyliśmy przed mistrzostwami został wypełniony. W Lublinie z moich zawodników sporą niespodziankę sprawił Waldemar Okoniewski zajmując w skokach na trampolinie drugie miejsce indywidualnie i drugie w skokach synchronicznych razem z Romanem Gruszkiewiczem. Z innych zawodników znakomity program zaprezentowała trójka dziewcząt z Kłosa Olkusz. (leg)

Załoga „Kozienic” apeluje o nieprzerwane dostawy węgla

(PAP) Trudne dni przeżywa obecnie energetyka. Silne mrozy spowodowały szybki wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną. Popyt ten szacuje się na przeszło 20 000 MW, podczas gdy elektrownie dysponują obecnie mocą w granicach niespełna 19 000 MW. Wskazuje więc deficyt mocy, który w niektórych dniach dochodzi nawet do 3000 MW. Sytuacja ta częściowo spowodowana jest przedłużającą się kampanią remontową, która w br. opóźniona jest o blisko miesiąc. Oprócz tego w wielu siłowniach zwraca się uwagę na niedostatek węgla. Zakłócenia w dostawach paliwa powodują, iż w elektrowniach korzysta się z nagromadzonych zapasów, których poziom niebezpiecznie się obniża.

W tych trudnych dniach organizacje polityczne i zawodo-we oraz kierownictwo elektrowni „Kozienice” zwróciło się z apelem do wszystkich energetyków, górników i kolejarzy o pomoc i podjęcie wspólnych wysiłków, w celu zapewnienia bezawaryjnego funkcjonowania elektrowni i elektrociepłowni w wyjątkowo trudnym okresie zimowego szczytu ener-

getycznego. W istniejącej sytuacji energetycznej kraju wobec znacznego deficytu mocy energetycznych — czytamy m. in. w apelu — każda awaria czy zakłócenie w dostawie węgla zwiększa stan zagrożenia dla systemu energetycznego kraju i powoduje konieczność stosowania głębokich ograniczeń w dostawach prądu, a nawet wyłączenia odbiorców indywidualnych.

Sytuacji takich można uniknąć. Konieczna jest m. in. lepsza praca samych brygad energetycznych — czytamy m. in. w apelu — każda awaria czy zakłócenie w dostawie węgla zwiększa stan zagrożenia dla systemu energetycznego kraju i powoduje konieczność stosowania głębokich ograniczeń w dostawach prądu, a nawet wyłączenia odbiorców indywidualnych.

Typowe: odpowiedzialnych brak

dokonywano transakcji, rolnictwo w przodujących krajach zrezygnowało ze stosowania takiej metody nawożenia (ciekły azot jest niebezpieczny dla ludzi i dla środowiska naturalnego). W 1977 roku baze, decyzją wiceministra rolnictwa Andrzeja Kaczaj, od waleckiego Państwowego Ośrodka Maszynowego przejęło tamtejsze Przedsiębiorstwo Przemysłu Rolnego PGR, przeznaczając ją na wytwórnię destylatów z jabłek przemysłowych (czyli alkoholu). W połowie sierpnia tego roku dyrektor przedsiębiorstwa — Jan Juroszek oświadczył dziennikarce „Głosu”, że zaawansowanie prac przeróbkowych jest tak znaczne, iż gdyby jabłko obródziło, już w tym roku walecka inwestycja rozpoczęłaby na siebie zarabiacz. Prawda okazała się inna: tuż po rozmowie z J. Juroszkiem dokonaliśmy „wizji lokalnej”, odkrywając smutną tajemnicę: „szero-ko otwarta brama, za którą ani jednego pracownika, ani jednego dozorcę. Obiekt w znacznym stopniu zniszczony, rozrzucone materiały budowlane”.

W zakończeniu reportażu za daliliśmy kilka pytań. Pod adresem Ministerstwa Rolnictwa: kto odpowiada za dokonanie zakupu niepotrzebnych i niekompletnych obiektów? Pod adresem władz wojewód-

skich w Pile: kto winien jest zlekceważeniu obowiązku nadzoru? Pod adresem dyrektora PPR PGR w Wałczu: dlaczego go wprowadza w błąd dziennikarza, przekazując nieprawdziwe informacje m. in. dotyczące gotowości bazy do rozpoczęcia produkcji?

Niestety, na żadne z tych pytań nie znaleźliśmy odpowiedzi w pismach nadesłanych: z Wałcza (podpisał dyrektor J. Juroszek), z Pily (od wicewojewody Romana Jachnika i zastępcy naczelnego dyrektora do spraw technicznych Zjednoczenia PGR Mariana Ludka) oraz z Warszawy (od wicedyrektora Departamentu Produkcji Roślinnej — Jana Mieczkowskiego). Ministerstwo Rolnictwa odpięło zarzuty dotyczące niekompletnego zakupu obiektu, „gdzie brakujące części znalazły się w POM Kąty Wrocławskie (czyżby pomylono adresy? — przyp. red.). Również odpowiednie cysterny kolejowe dostosowane do rozładunku dolnego znajdowały się w posiadaniu zakładów przemysłu chemicznego”. Kłam tym twierdzeniem zadajemy jasne nadesłane z Urzędu Wojewódzkiego w Pile, w którym czytamy, że 7 sierpnia

1974 r. w obecności naczelnika Gospodarki Nawozowej Ministerstwa Rolnictwa Zdzisława Kaźmierczaka i starszego inspektora Departamentu Produkcji Roślinnej i Ochrony Roślin tego resortu — Tadeusza Dąbrowskiego sporządzone w Wałczu notatki służbowe, stwierdzające brak odpowiednich cystern i dodatkowego sprzętu. Obecnie trwają prace, a ich uwieńczeniem ma być rozpoczęcie produkcji destylatów owocowych, które „nas tępnie będą sprzedawane dla zakładów spirytusowych, naturalnie z zachowaniem obowiązujących przepisów nad obrotem spirytusem” — pisał J. Juroszek, zresztą obrażony, czemu tak oto daje wyraz: „Nie proszę tu żadnych błędnych i krzywdzących nas (dyrektora? — przyp. red.) stwierdzeń użytych w artykule — bowiem na pewno nie zmniejszy to kłopotów, jakie mamy do rozwiązania”.

Jakie to błędy i krzywdzące stwierdzenia zostały użyte przez autora reportażu? Może te dotyczące zarzutu zniszczenia niektórych urządzeń, z czym nie zgadza się także M. Ludek? W tej sprawie podtrzymujemy naszą opinię, po-

Praca

Przyjmę kierowcę na Siera 28. Warunki do uzgodnienia. Czas pracy nieograniczony. Koszńskiego 26 m. 8 godz. 17-19. 6504g

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5850g.

Sprzedaż

Futro nutrie ciemne sprzedam. Marcelińska 66B m 13 (narożnik Grochowskiej). 5400g

Nowy damski kozuch. Tel. 633-08. 4793g

„Camino” 2 m2, sprzedam. Tel. 701-36. 4743g

Sprzedam matczniki chryzantem „Indianapolis” — białe, oraz przyjmę zamówienia na sadzonki, tel. 325-594. 5300g

Silnik ze skrzynią biegów oraz inne części do Fiata 125p sprzedam, tel. 67-21-48 5715g

Sprzedam ciągnik Ursus C 4011 Piotr Mazepa. Kozie Dół 43, 67-240 Kotla, woj. legnickie. 1375p

Sprzedam organy elektryczne — amerykańskie. Swarzędz. Os. Czwartaków 14 m. 20, po godz. 16. 1373p

Futro łapki karakulowe, nowe sprzedam, telefon 66-06-82 w godz. 18.30 — 21.30. 5594g

Sprzedam nową przenośną obrabiarkę wieloczynnościową do drewna. Tel. 20-24-34. 5922g

Piec c.o., 1,5 kuchennej elektrycznej 3-palnikowej, bojler elektr. 80 l, boiler co 300 l, sprzedam. Tel. 421-09. 4599g

Zagłówek „Inka”. sprzedam. Konin — Zatorze, ul. Kurpińskiego 4 m. 34, po godz. 15. 4615g

Radio Amator. kolumny, magnetofon, kasety, sprzedam. Tel. 459-25. Małyszewska. 4711g

Samochody

Sprzedam Syrenę 105, pięć 1976. Sroda. Sportowa 1 m. 28, tel. 32-14, po godz. 15. 1377p

Fiata 126p niedrogo sprzedam. Opalenicka 21. 5815g

Trabant, 1974, zapasowy nowy wał, sprzedam. Działowska 63. 3806g

Fiata 125p, rocznik 1973, tania sprzedam. Rogoźno, Polna 26. 3815g

Tanio sprzedam z powodu wyjazdu Warszawę 223 górnazaworową, po kapitalnym remoncie. Poznań, Racionalizatorów 7 m. 3. 3818g

Moskwiczka 408, sprzedam. Poznań, Os. Rzeczypospolitej 84 m. 2. 3842g

Zastawę 750 sprzedam. Tel. 22-04-42. 3843g

VW-1200, 1964 r. do remontu tania sprzedam. Kuźnica 12 m. 17. 3863g

Star 28 kabina, przednia belka, resory. Sciegielne go 129. 3927g

Karoserie Trabant 601, kupię, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3976g

Warszawę 204 sprzedam, tel. 651-50. 4351g

Zuka tania sprzedam. Luboń, ul. Kościuski 1. 4439g

Nadwozie Fiata MR, rok 1980 sprzedam. Skoki, tel. 110. 4391g

Młode małżeństwo poszukuje na rok mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3822g.

Gdańsk M-3 zamienię na Poznań. Gdańsk, Lumum by 30M, m. 2. Górska. 3872g

Leszno, 3-pokojowe, wygoda, spółdzielcze zamienię na M-2 Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3886g.

Bezdzielné małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3899g.

Z powodu poważnej choroby sprzedam bardzo do brze zaprowadzony sklep (galanteria — odzież — obuwie) z mieszkaniem własnościowym woj. konińskiego. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3946g.

Pilnie sprzedam mieszkanie własnościowe M-3 w Lesznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3988g

Mieszkanie kawalerkę, z większą własnościową, stare budownictwo kupię, Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3962g.

Garaz Jezyce oddam w najem. Informacja: tel. 608-27. 3977g

M-2 własnościowe Szczecin zamienię na równorzędne Poznań lub kupię. Baranowo, ul. Wiosenna 29, tel. 70 Przemierowa. 3984g

Oddam w dzierżawę pomieszczenie przeznaczone na rzemiosło. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4364g.

Wzemię w dzierżawę lokal na warsztat samochodowy może być duży garaż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4640g.

Pracującym pokój wynajmę. Winogrody 28a. 4390g

Przyjmę panie na pokój. Poznań, Tęczowa 9. 4450g

Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią i łazienką w Szczecinie zamienię na równorzędne lub większe w Szamotułach lub Poznaniu. Wiadomości: Poznań, tel. 703-48, adres: Szamotyły, ul. Staszica 1, Mikołajczak. 4485g

Wynajmę studentom pokój komfortowy i lub 2 osobowy. Tel. 711-76. 4564g

Zamienię mieszkanie sło neczne 3-pokojowe, kuchnia, łazienka na dwa osobne mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4591g.

M-6 własnościowe sprzedam lub zamienię na mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4553g

Zamienię mieszkanie w centrum (80 m2) z telefonem i garażem na mniej sze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4641g.

Sosnowiec centrum — mieszkanie kwaterekowe 2-pokojowe, 48 m2 nowe budownictwo zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4667g.

Bydgoszcz. Zamienię komfortowe, spółdzielcze M-3 na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4679g.

Pawilon usługowy w Głogowie. wolnostojący, o pow. 36 m2, podpiwniczony, miejskie ogrzewanie. sprzedam. Wiadomości: Czesław Łagodzki 67-200 Serby k/Głogowa, ul. Ogrodowa 24, tel. 336-80. 4690g

Nieruchomości

Stary dom w mieście, w dawnym woj. poznańskim kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4410g

Działkę budowlaną oraz elementy domu jednorodzinnego w Poznaniu od staję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1374p.

Dom, zabudowania, działkę 0,67 ha, kilometr od miasta, ciągnik RS-09 z maszynami sprzedam. Rudno 60, koło Nowej Soli. 1251p

Sprzedam dom jednorodzinny, 2500 m2 ziemi. Kormnik, ul. Poznańska 87 po godz. 18. 5647g

Działkę 2600 m2, rozpoczęta budowa, dwa tunele foliowe, c.o., możliwość kontynuowania hodowli pieczarek sprzedam. Pelikán K. Kościłana, Dzierżyńskiego 6a. 5233g

Sprzedam dom z zabudowaniami, 1,8 ha ziemi, możliwość sprzedaży bez ziemi. Wiktorja Gumprecht wieś Stęszewko 14, gm. Pobiedziska. 3832g

Domek jednorodzinny 3 pokoje, kuchnia, łazienka, z ogrodem 630 m2 na Os. Warszawskim, sprzedam. Warunek mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3841g.

Grunty orny wezmę w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3846g.

Domek letni 28 m2 ogród 500 m2 koło Swarzędza sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3905g

Dom, ogród 700 m2, wolne mieszkanie 3-pokojowe (Gnieźno), tania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4572g

Gospodarstwo rolne 9 ha koło Poznania sprzedam. Poznań, ul. Minikowo 7. 3915g

Domek do 30 km od Poznania kupię. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3963g.

Ziemie 5500 m2 w Krzesinkach pilnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4468g.

Działkę rekreacyjną, może być z campingiem nie daleko Poznania, kupię. Tel. 33-20-10. 4571g

Dom w surowym stanie w okolicy Poznania, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3953g.

Działkę budowlaną 503 m2 w Pleskach, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4583g.

Mieszkanie własnościowe typu M-3 na Ratajach, blisko tramwaju, komfortowo wykonane, zamienię na atrakcyjny domek jednorodzinny z działką minimum 0,5 ha w granicach 25 km od Poznania. Warunki do uzgodnienia. Szczegółowe oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 4644g.

Pół domu bliźniaczego w Kołobrzegu, sprzedam. Oferty: Kołobrzeg 1, skrytka pocztowa 112. 4704g

Posiadam parcelę budowlaną Solacz z domkiem gospodarczym, oczekuję propozycji budowlanej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 5268g.

Kto wykopie studnię. Zgłoszenia: tel. 20-09-46. 5469g

Poszukuję pilnie bezpiecznego garażu. Os. Kosmonautów 13E m. 49. 5507g

Cyklinowanie. Kupsch, tel. 619-99. 3754g

Organizatorzy balów sylwestrowych i karnawałowych! Posiadam bardzo dobrą aparaturę dyskotekową i najnowsze nagrania płytowe — przeboje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5520.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki. Plątek, tel. 67-50-79. 5521g

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu. Poznańska 44. Swoboda. 5436g

Malowanie mieszkań. Firma Ambroszkiewicz. Telefon 457-28. 5540g

Zakład malarsko-tapeciarski. Tel. 603-61. Pokarz. 5415g

Wyrób, sprzedaż trumien. Hopcia. Luboń 3, ul. Wojska Polskiego 4A. 5443g

Wytnij, zachowaj! Uszczelnianie drzwi, tel. 20-65-69 godz. 8—12. Bielawski. 5258g

Telewizory kolorowe: Elektronika C-430, Junost — naprawiam. Krótkie terminy. Tel. 67-13-94 po siedemnastej. Plank. 5229g

Parkiety, bezpytowo cyklinuje, lakieruje. Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 48610g

Różne

Nagrobki wykonuje Zakład Usługowy, spółka Pseniezka-Osko. Termin do uzgodnienia, informacja tel. 78-01-57 Poznań. 5290g

Matrymanialne

Kawaler przystojny, wykształcenie średnie, samochód, pozna pannę, zgrabną ok. 30 lat z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4687g.

Dnia 6 grudnia 1980 r. zmarł w wieku 95 lat, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

MARCIN PEMPERA

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godzinie 11.00 w Tomicach.

W smutku pogrążona

rodzina

5891g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1980 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

JÓZEF GRUSZCZYŃSKI

lekarski stomatolog

dlugoletni zasłużony pracownik kolejowej służby zdrowia w Kępnie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 10 bm. o godz. 12.00, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny w Kępnie.

W smutku pogrążona

rodzina

Kępno, Poznań, Szczecin, Krotoszyn. 5870g

† Dnia 4 grudnia 1980 r. w wieku 75 lat, odeszła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, nasza troskliwa i kochana matka, teściowa, babcia i prababcia

PELAGIA KURKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

5838g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 grudnia 1980 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra, szwagierka i ciocia

GERTRUDA PRZYBYLSKA

z domu Czerniejewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 15.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Grunwaldzka 86. 5961g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1980 roku odeszła od nas na zawsze niezapomniana koleżanka, do końca związana z Instytutem, długoletni i ceniony pracownik

mgr REGINA KACZMAROWSKA

Rodzinie Zmarłej wyrazi żalu i współczucia składają

Kierownictwo, Komitet Zakładowy i współpracownicy Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

5951g

Dnia 4 grudnia 1980 r. zmarł

IGNACY CZESZAK

emeryt — b. długoletni pracownik i współzałożyciel naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia br. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Żegnając Go z żalem, Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerą współczucia składają

Rada Zakładowa, Zarząd, Koło Emerytów i Rentistów oraz pracownicy Kombinatu Budowlanego „Remo-Bud” Spółdzielnia Pracy w Poznaniu

2480-K3

Dnia 6 grudnia 1980 r. w wieku 82 lat, opatrzona Sakramentami św. zakończyła swój pracowity żywot, nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia

HELENA DUCZMAŁ

z domu Nalewalska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Wyjazd autobusu sprzed domu żałoby o godzinie 13.15.

Os. Czecha 89 m. 1. 5953g

Dnia 5 grudnia 1980 r. w wieku 47 lat zakończył swe pracowite życie

JÓZEF POLAKOWSKI

nasz najukochańszy tatuś, mąż, syn, brat, szwagier, zięć i wujek.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z synem i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

5912g

† Dnia 5 grudnia 1980 r. po długiej chorobie zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz drogi mąż, ojciec, brat, teść, wujek i dziadek, śp.

JÓZEF POLASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pozostaje

rodzina

Ul. Wyspiańskiego. 5851g

† p.

JÓZEFA KWIATKOWSKA

z GORZELAŃCZYKÓW

nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia odeszła do wieczności 7 grudnia 1980 r.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, 10 bm. o godz. 14.00 w kościele parafialnym w Mosinie, następnie wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

Dzieci

Mosina, Kolejowa 5. 5952g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1980 r. zmarł mój najdroższy mąż, kochany tatuś, dziadziś, teść i szwagier, przeżywszy lat 82, śp.

KAROL JANYSKA

inżynier, kapitan 58 pułku w Poznaniu, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Odznaką Grunwaldu i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Spławiu.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

Autobus marki „Robur” podstawiony będzie o godz. 13.00 na parking przy placu Wiosny Ludów. 6501g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1980 r. zginął śmiercią tragiczną, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 26, najdroższy syn, niedoszły mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

BOGDAN PAUL

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu w Żydowie.

W smutku pogrążona

rodzina z Ewą

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Przeclaw Kaźmierz Włkp. 5874g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 1980 r. odeszła od nas nasza najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, babcia, siostra, przeżywszy lat 67, śp.

ANNA MISIORNA

z domu Wojtkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodzina

Ul. Chwiałkowskiego 3 m. 6. 5901g

Dnia 25 listopada 1980 r. zmarła w Berlinie Zach., ukochana ciocia i szwagierka, śp.

KATARZYNA MARSZAŁ

drogistka

Pogrzeb odbył się 1 grudnia br. w Berlinie o czym zawiadamiam w smutku pogrążona

rodzina

Berlin Zach., Chodzież, Rogoźno. 5810g

† Dnia 6 grudnia 1980 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., w wieku 79 lat, mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW DOLATA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym, Brązowym Krzyżami Zasługi oraz innymi odznaczeniami państwowymi

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu komunalnym we Wrześni.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Września, ul. Głogowska 16. 5876g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 grudnia 1980 r. zmarł mój najdroższy mąż, przyjaciel mego życia, nasz brat, szwagier i wujek, śp.

IGNACY CZESZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Włodkowiec 22, dawniej: Zależe 7. 5867g

† Dnia 3 grudnia 1980 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza ukochana matka, żona, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

WIKTORIA SŁOMA

z domu Tomaszewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Morelowa 11 m. 4. 5715g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 grudnia 1980 r. przestało bić serce mojej najdroższej żony i mamusi

URSZULI JABLECKIEJ

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 14.00 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bukowskiej w Stęszewie.

W smutku pogrążony

mąż z synem i rodziną

Stęszew, Rynek 19. 5955g

† Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 1980 r. zginęła śmiercią tragiczną moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mama i córka, śp.

MARIA DANUTA LEMBIĆZ

z domu Łabędzka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Mąż z synami i matką

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Taczanowskiego. 5889g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1980 r. zmarł po długich cierpieniach w wieku 21 lat, nasz ukochany syn, brat i wnuk, śp.

MARIAN FLUDRA

Msza św. odbędzie się w środę, 10 bm. w kościele św. Marcina w Swarzędzu o godz. 13.00, po czym pogrzeb na cmentarzu komunalnym w Swarzędzu.

W smutku pogrążona

rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zalasewo 40. 5886g

† W dniu 3 grudnia 1980 roku zmarła po krótkich cierpieniach, nasza kochana mama, teściowa, siostra, szwagierka, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 82, śp.

PELAGIA KACZMAREK

z domu Gust

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Autobus sprzed domu godz. 10.

Ul. Dolna Wilda 28 m. 6. 2445-U3

† Dnia 3 grudnia 1980 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, ukochany mąż, najdroższy tatuś, teść i dziadek, śp.

FLORIAN BIEGAŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Długa 19 m. 4. 2464-U3

† Dnia 3 grudnia 1980 r. zmarła w wieku 87 lat, nasza najdroższa mama, teściowa i babunia, śp.

WIKTORIA PAWLAK

z domu Sas

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szczanieckiej 9 m. 5. 5763g

† Dnia 6 grudnia 1980 r. zmarł nagle, przeżywszy 53 lata, nasz drogi brat, szwagier i wujek, śp.

WIKTOR DEMBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 10.00 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Albańska 14 m. 7. 5957g

Dary dla ofiar kataklizmu



MKZ NSZZ „Solidarność” w Poznaniu zorganizował trzy punkty gromadzenia darów na pomoc dla ofiar niedawnego trzęsienia ziemi we Włoszech. Przekazuje się na ten cel koce, śpiwory, namioty. Na zdjęciu: przygotowanie do wysyłki w siedzibie MKZ przy ul. Długosza.

Fot. — R. Królak

Grzejniki chłodne z braku mazutu

W minionym tygodniu wielu mieszkańców Winograd, zwłaszcza osiedli — Kraju Rad i Zwycięstwa skarżyło się na niedogrzaną mieszkanie. W tej sprawie rozmawialiśmy wczoraj w dyrekcji Zespołu Elektrociepłowni Poznań, która wyjaśniła, że z braku mazutu (potrzebny do palenia pod kotłami) zmniejszono dopływ ciepła do mieszkań. W miniony piątek otrzymano mazut i — zdaniem dyrekcji — powinno być ciepło w mieszkaniach na Winogradach. A jednak nie jest, bo jeszcze wczoraj niektórzy lokatorzy głównie z osiedla Kraju Rad narzekali na ledwo letnie grzejniki.

Fakt ten może być spowodowany brakiem odpowiedniej regulacji sieci ciepłej, za którą odpowiada Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Czekamy na wyjaśnienie. (a)

Krwotocznym okiem

Zsypy zapchane od pół roku

Budynek nr 54 na Osiedlu Kopernika nie jest zapewne jedynym, w którym lokatorzy mają wiele zastrzeżeń do solidności wykonawców domu i administracji, lecz owych utyskiwań — uzasadnionych zresztą — uzbierało się tam szczególnie dużo. I tak od ponad pół roku (!) zapchane są zsypy na śmieci. Niektóre pomieszczenia zsypów są zamknięte, a z otwartych i tak nie można korzystać; ganiąc trzeba do pojemników przed domem. Tak zwane wiatrołapy przy wejściach do bloku mają dachy mocno przeciekające. Powód? Na każdym daszku znajduje się rolka papy — tyle że rozwinięta... częściowo. Jakby ktoś zapomniał pokryć nią resztę daszku. Skutki są opłakane. Dopiero w tych dniach włączono oświetlenie klatek schodowych, po licznych monitach mieszkańców. Skarżą się też oni na co najwyżej letnią wodę w kranach i niedogrzaną mieszkanie.

Jak na jeden dom, pretensji lokatorów aż nadto. (bop)

Co trzeci chory u laryngologa

Papieros „pod piwko” wywołuje raka krtani

Drapanie w gardle, ból migdałów, szum w uszach, chrypka... Któż nie zna takich dolegliwości? Niewielu tylko nie zetknęło się z nimi, chorując w różnych okresach życia na nieżyty, zapalenia gardła, krtani, nosa, ucha. Co trzeci pacjent zgłasza się do lekarza właśnie z tymi objawami. W zdecydowanej większości przypadków niedomaganie wywołane są chłodnym i wilgotnym klimatem, zakażeniami. Leczenie wówczas jest stosunkowo proste. Ale wśród codziennych pacjentów pojawia się też liczna grupa osób, u których te dolegliwości są objawami chorób znacznie poważniejszych.

— I jest ich coraz więcej — mówi ordynator oddziału otolaryngologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Poznaniu dr Janusz Korytowski. Niedawny Ogólnopolski Zjazd Otolaryngologów w Poznaniu potwierdził ten fakt. Na przykład — rak krtani. Pojawia się u coraz większej grupy badanych i leczonych pacjentów. A dodać trzeba, że występuje w coraz bardziej podstępnej postaci. Nowotwór zmienił lokalizację. Już nie tworzy się tak często jak kiedyś na strunie głosowej, ale na obwodzie krtani. Dla pacjenta jest to pozornie bez znaczenia. Dla medycyny i dla zdrowia — nie. Po pierwsze rak tak zlokalizowany szybko daje przerzuty i przez to jest niezwykle trudny do opanowania. Tym bardziej, że znikają charakterystyczne i łatwe do zauważenia objawy — przewlekłe chrypki. Trudno zatem wykryć to schorzenie we wczesnej jego postaci.

— Co jest bezpośrednią przyczyną takiego rozprzestrzeniania się choroby? Kiedy należy zaniepokoić się stanem swego gardła, by jeszcze zdążyć ze skutecznym leczeniem? — pytamy naszego rozmówcę.

— Najpowszełtniejsze przyczyny wywołujące raka krtani łatwo stosunkowo określić w dwu

słowach: papieros i alkohol. Obydwa te czynniki działają szkodliwie. Połączone jednak wykazują szczególnie niekorzystne działanie. Chemikalia zyskują na sile i owocują właśnie chorobą. Można więc powiedzieć: zwiększone ryzyko grozi palaczom chętnie popijającym piwo. Oni też najbardziej powinni się zaniepokoić, kiedy w gardle zacznie im coś „przeszkadzać”, niekiedy boleć.

Drugim czynnikiem przysparzającym pacjentów oddziałom laryngologicznym są urazy. Jest ich coraz więcej, w miarę rozwijania się motoryzacji, komunikacji, kontaktów człowieka z urządzeniami mechanicznymi. Podczas ostrego dyżuru na oddziale laryngologicznym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego trafia co najmniej kilka złamanych lub zniekształconych „nosów”, wiele wpechniętych w nos czy ucho przedmiotów... To przypadki proste. Gorzej — jeżeli dojdzie do uszkodzenia lub urazu krtani. Wtedy działać trzeba natychmiast, gdyż pacjentowi grozi uduszenie się. Niezwykle niebezpieczne są wszystkie urazy głowy, szczególnie zaś te, które doprowadzają do złamania podstawy czaszki, a w tym i kości skroniowej. To się może skończyć utratą lub uszkodzeniem słuchu. Lekarze więc podejmuje wielogodzinne, trudne bo przeprowadzane na niezwykle drobnych częściach narządów, operacje. Po to, by złagodzić skutki momentu nieuwagi, lekkomyślności czy kawalerskiej jazdy samochodem bez zapiętych pasów, co powołało na większość urazów twarzy i głowy.

Lekarze specjaliści z oddziału laryngologicznego WSZ w Poznaniu przywracają też twarzom potrzebującym pacjentów na powrót ich normalny wygląd; rekonstruuje nosy, wszczepiając chrząstki, płytki, reperując polamane kości i zszywając poszarpaną skórę. (len)

0 5 hektarów powiększył się Ogród Botaniczny

Ogród Botaniczny przy ul. Dąbrowskiego, którego pierwszą część powstała w roku 1925, zajmował wówczas ponad 2 hektary. Starania o jego rozbudowę zakończyły się powodzeniem. 11 lat później udostępniono zwiedzającym dalsze tereny (około 9 ha).

Od końca grudnia roku 1949 Ogród Botaniczny należy do Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Stale rozwijając się, oprócz dotychczasowych funkcji parkowych przejął inne — zakładu naukowo-dydaktycznego.

Niedawno teren ogrodu powiększył się (od strony ul. Botanicznej) o 5 hektarów; zajmuje więc obecnie około 17 ha. Nowy obszar — z wy-

jątkiem dróg — jest całkowicie zagospodarowany. Społecznie uporządkowali ten teren i obsadzili go różnymi roślinami pracownicy ogrodu przy pomocy wojska. Zanim ta część unikatowego parku zostanie udostępniona zwiedzającym, trzeba wyasfaltować około 2 kilometrów dróg. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej obiecało prace te zlecić jednemu z podległych sobie przedsiębiorstw.

Lada dzień ma się też rozpocząć na terenie tego ogrodu wymiana sieci wodociągowej. Od jego powstania ani razu nie urządzania nie były remontowane. Dlatego co rusz nastę-

pują awarie, uniemożliwiającej prawidłową pielęgnację roślin, wśród których nie brak unikatowych. Sieć wodociągowa zostanie doprowadzona także do terenów, na których w ogóle jej brak.

Prace z tym związane zlecono Komunalnemu Przedsiębiorstwu Robot Inżynierskich; obiecało ono rozpocząć je w tych dniach. Dlatego pracownicy ogrodu wykopalili wiele roślin, by uchronić je przed zniszczeniem. Zostały one „zadziolowane” i przykryte ziemią. Po zakończeniu prac ziemnych, wrócą na swoje dawne miejsca.

Im prędzej przystąpi się do wymiany starej sieci wodociągowej, tym większa gwarancja, że prace zakończone będą do wiosny przyszłego roku. W przeciwnym przypadku Ogród Botaniczny nie mógłby zostać udostępniony zwiedzającym. (an)

Dwie premiery Teatru Nowego

W Teatrze Nowym w tym tygodniu odbędą się dwie premiery. Na Scenie Nowej w środę pokazane zostaną „Hedy polskie” według scenariusza Romana Chojnackiego. Oryginalne teksty szkopowe w spektaklu tym wsparte zostały wierszami współczesnych poetów polskich. Przedstawienie reżyseruje Izabella Cywińska.

W sobotę na dużej scenie Teatru Nowego zaprezentowane zostaną (w reżyserii Janusza Nyczaka i scenografii Michała Kowarskiego) „Gbury”. To komedia włoskiego pisarza osiemnastowiecznego — Carlo Goldoniego. (bran)

Trzy mieszkania w dawnych biurach

Jak informowaliśmy, we wczorajszym „Głosie” oddziały Zarządu Głównych — NSZZ Pracowników Przemysłu Spożywczego i NZZ Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego zrezygnowały z dotychczas zajmowanych pomieszczeń w budynku przy ul. Prusa 16a i przeniosły swoje siedziby do gmachu WRZZ przy ul. 23 Lutego 1/3.

W związku z opróżnieniem lokali przy ul. Prusa, które znajdują się w dobrym stanie technicznym, Wydział Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego czyni starania, by jak najprędzej owe biura stały się znów mieszkaniami. W tym celu prace adaptacyjne zleci się prawdopodobnie Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Mieszkaniowej. Po ich zakończeniu, w dawnych siedzibach (o powierzchni użytkowej 175 metrów kwadratowych) wymienionych oddziałów związków branżowych urządzone zostaną trzy mieszkania. Otrzymają je oczekujący z sadniczej listy przydziału mieszkań. (a)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: godz. 17.15 ODK „Stońce” na Osiedlu Przyjaźni walne zebranie członków Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego Mieszkańców Winograd; jutro: godz. 14 świetlica WPEC ul. Krauthofera zebranie wyborcze komisji zakładowej NSZZ „Solidarność”, godz. 18.30, Klub Turysty PTTK przy Starym Rynku 90 prelekcja „Jugosławia” — w drodze na Markarską Riwierę.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

- 15.55 — Obiektyw;
- 16.15 — Dziennik;
- 16.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
- 16.55 — Małe Kino — „Ocena”;
- 17.00 — Eliminacje mistrzostw świata w piłce nożnej Malt — Polska;
- 18.40 — Polska Kronika Filmowa;
- 18.50 — Dobranoc;
- 19.00 — Skarbiec;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.10 — „Syberia” (4);
- 21.35 — Czy możemy się wyżywić;
- 22.10 — Dziennik;
- 22.25 — Mazurki Henryka Wieniawskiego grają S. Statanowski (skrzypce) i M. Pederewski (fortepian);
- 22.50 — Telewizyjne Biuro Usług — giełda miliardów.

PROGRAM 2

- 10.00 — „Syberia” (4);
- 11.25 — Skarbiec;
- 11.50 — Mazurki Henryka Wieniawskiego;
- 12.15 — Pasje Joanny Kulmowej;
- 13.35 — Program dnia;
- 14.40 — Język angielski;
- 16.10 — Język niemiecki;
- 16.35 — Kino telewizji najmłodszym;
- 17.05 — Młodzieżowy Magazyn Techniki „Lidar”;
- 17.35 — „Minaj dzień” — melodramat produkcji ZSRR;
- 19.00 — Piosenki tygodnia;
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.10 — Wtorek Melomana;
- 21.10 — Tak czy inaczej;
- 21.40 — 24 godziny;
- 21.50 — „Zawsze teatr” (4) — „Zioły wiewiórek” — reż. A. Żurawski. Wyst.: H. Winiarska, G. Houbek i in.;
- 22.50 — Bez recept;
- 23.20 — Język angielski.

GRUDZIEŃ	Leokadii Wiesława
9	
Wtorek	Słońce: 7.50—15.39

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Król wio czegów”;

POLSKI — g. 19 „Wieczór Trzech Króli”.

KINA

KDF MUZA — g. 15 „Strach na wróble” (amer. 18 l.), g. 17.30 „Hair” (amer. 15 l.), g. 20 — s. zamkn. DKF „Kamera”;

KDF PALACOWE — g. 15.30 Magazyn przyrodniczy z filmem „Słoń z indyjskiej dżungli” (b.o.), g. 17 Klub X Muzy, 19.30 DKF. APOLLO — g. 13, 17, 21 „Prze mienie z wiatrem” (stereo na taś mie 70 mm, amer. 15 l.). BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Bez skrupułów” (fr. 15 l.). GWIAZDA — g. 9.30, 11.30, 14.30, 16.30 „Lawina” (amer. 15 l.), g. 17.30, 20 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.). JAGIELLONKA — g. 16 „Skra dziona kolekcja” (pol. 12 l.), g. 18 „Obcy — 8 pasażer Nostromo” (ang. 15 l.). KOSMOS — g. 17.30, 20 „Lawa na” (amer. 15 l.). MALTA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Szkariatny pirat” (amer. 15 l.). MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Prom do Szwecji” (pol. 15 l.). OSIEDLE — g. 16 Bajki, g. 17 „Powrót tajemniczego blondyna” (fr. 15 l.), g. 19 „Szpital Przemie nienia” (pol. 18 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jag. 13 l.). RIALTO — g. 13, 15.30, 17.30,

17.30, 20 „Kontrakt” (pol. 15 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15. 17, 19 „Piętaszek i Robinson” (an gielski 18 l.). SEŁONCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „12 prac Asterixa” (franc. b.o.), g. 19.30 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.), sala mała — g. 16 „Strasza teściowa” (radz. b.o.), ILUŻJON — g. 20 „Aljoja już tu nie mieszka” (amer. 15 l.). TECEA — g. 15.30 „Ulzana, wódz Apaczów” (NRD b.o.), g. 17.15, 19.30 „Tajo weża” (RFN 18 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 16.45, 18.30 „Brat kata” (NRD 12 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rocky II” (amer. 15 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Wizyta papieża Jana Pawła II w Paryżu”. Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Krysiowa 7; chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; neurologia — ul. Lutycka.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66. Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa tel. 32-12-61; Ugo ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 541-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-399. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Stowarzyszenia, ul. Marcinowska 22, czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udzie

la informacji, porad lekarskich i prawniczych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placów ki czynne w dni powszednie g. 15.30—7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18—22): Grunwald — Kasprzaka 16, tel. 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-42; Wilda — Dzierżyńskiego 140, tel. 33-29-14. Zgłoszenia bezpłatnych wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wy jazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce.

Apteki tygodni dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Kórnicka 74, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowackiego paw. 104, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronicie „Huragan” — pow.; 12.25 Mozaika polskich melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Muzyka i Aktualności; 17 „Polemiki”; 17.30 Radiokurier; 18 Aud. public.; 18.33 Koncert zyczeń; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Rodzinne muzykowanie; 20.05 Wieczór w Studiu „Gama”; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju — magazyn; 22.23 Olsztyn na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska. Wiadomości: 0.01, 1, 2.20, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 19, 20, 21, 22. PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbl żenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedświata; „Marek czy Marysia” — słuch.; 10 Rep. literacki; 10.30 Z nagrań Duke’a Elling

tona; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Utwory Maxa Regera; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Gra Ork. Andre Coste laneta; 12.25 A. Rubinstein: IV Koncert fortepianowy d-moll op. 79; 12.55 „Sekret” — śpiewa „Bud ka Suflera”; 13 Aud. public.; 13.10 G. Bizet: Fragm. opery „Carmen”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Leoš Janáček — Concertino na fortepian i zespół kameralny; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schumann; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Klasy cy muzyki rozrywkowej — M. Le grand; 16.10 Utwory I. Strawińskiego i M. de Falla; 16.40 Spotkanie z pisarzem — Markiem Nowakowskim; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Bie siada”; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Kraj-obrazy; 19 Z. Stojowski: Symfonia d-moll; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Muz. Mikołaja z Radomia; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna — kompozycje A. Kostewskiego; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Lot nad kukułczym gniazdem” — pow.; 9.10 Majewski gra Majewskiego; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Helidon; 11 Pow. w wyd. dźwiękowy; 11.30 „Stąd do wieczności”; 11.30 Muzyczne spotkania Lee Kohnitza; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pcw z rozrywką; 13.50 „Ziele na kraterze” — pow.; 14 Mistrzowie batuty — Bruno Walter; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.30 „Koncert na deszczowy dzień”; 16 Ma ria Kasnowiczowa „Dzienniki”; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Aud. publiczna; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Biejszy odcień blues; 17.10

Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Impresje z pewnej galerii; 19.35 Opera: — Ch Gounod „Romeo i Julia”; 19.50 „Lot nad kukułczym gniazdem” — pow.; 20 Antologia piosenek franc.; 20.30 „Pasja poznawcza doktora Bacamarte” — słuch.; 21.10 Od bluesa do soulu gra i śpiewa Jose Feliciano; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — Elis Regina; 22.15 Granice muzyki — aud. J. Patkowskiego; 23 Górskie krajoobrazy; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Zespół „Mezzoforte”; 8.10 RTV Szkoła Średnia dla pracujących; 8.25 F. Liszt: VI Rapsodia węgierska na fortepian (stereo); 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9 Wkrótce święta — dla kl. II—III; 9.35 Pód ródze muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli — „Marek czy Marysia”? 10 Dla kl. VI (biologia); 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (historia); 11.30 R. Strauss: Fragmenty opery „Salome” (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt (stereo); 13 J. rosyjski; 13.20 Dla kl. II—III (muzyka); 13.50 Tu Studia Stereo; 14.45 Kapela „Stefania” z Leśnicy; 15.05 „Matysławskie”; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Dla dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu postawy i działania; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Rozmowy przy płytach; 17.15 Audycja Waldemara Leisera; 17.25 Magazyn spraw studenckich; 17.50 Muzyka sławiańska; 18.25 Dzień pytanie — dziś odpowiadamy; 18.35 J. angielski; 19.30 Ludwigsburger Schlossfestspiele 1980 (stereo); 21.15 Warszawska Jesień 1980 (stereo); 21.35 Max Reger: Suita g-moll na altówkę solo op. 131 d (stereo); 21.50 NURT — filozofia; 22.15 Wiersze i konwersacje; 22.50 F. Mendelssohn — Bartholdy: Scherzo

Wiadomości: 0.40, 1, 11, 15, 19, 23.30.